

Cena 5zł



echo

KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

ROK XXXVI PISMO POPOLUDNIOWE Nr 79 (11362)

Kraków, 22, 23, 24 kwietnia 1983 r.



Wieńce składa delegacja krakowska. Fot. J. Rubiś

28 bm. obrady Sejmu PRL

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 34. posiedzenie Sejmu PRL w dniu 28 kwietnia 1983 r. Porządek dzienny przewiduje m. in.: ● sprawozdanie komisji o projekcie uchwały o Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na lata 1983-85 oraz projekt uchwały w sprawie rządowego programu działań antyinflacyjnych i programu oszczędnościowego; ● pierwsze czytanie przedstawionego przez Radę Państwa projektu ustawy o społecznej inspekcji pracy; ● sprawozdanie komisji o rządowym projekcie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników kolejowych i ich rodzin; ● sprawo-

(Dokończenie na str. 2)

Pokojowa manifestacja przed Pomnikiem Ofiar Faszyzmu

Oświęcim jest sanktuarium którego strzeże tak okrutnie doświadczona przez wojnę Polska

Od wczesnego przedpołudnia na terenie byłego obozu zagłady w Brzezince zaczęły gromadzić się rzesze uczestników pokojowej manifestacji społeczeństwa Polski południowej. Obecni są przedstawiciele różnych środowisk, delegacje kombatantów, byłych więźniów obozów w charakterystycznych pasiakach. W zgromadzeniu uczestniczą m. in. wicemarszałek Sejmu PRL — Zbigniew Gertych i przewodniczący ZG ZBoWiD Włodzimierz Sokorski. Są także uczestnicy obchodów 40 rocznicy powstania w getcie warszawskim. Wśród obecnych wiele osób ma na głowach różnokolorowe jarmulki żydowskie.



Podczas manifestacji w Oświęcimiu

Na masztach ustawionych za Pomnikiem Ofiar Faszyzmu powiewają polskie flagi narodowe oraz flagi symbolizujące obozowe pasyki z czerwonymi trójkątami, w które jest wpisana litera „P”. Płoną znicze.

O godzinie 13.40 rozlegają się dźwięki hymnu narodowego, a następnie przy dźwiękach werbli delegacje składają wieńce i wiązanki kwiatów. Jako pierwsi do pomnika podchodzą przedstawiciele Tymczasowej Rady Krajowej PRON, ZG ZBoWiD, Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego, delegacje krajów socjalistycznych, światowych organizacji żydowskich, Izraelskiego Stowarzyszenia Bojowników Antyfaszyzmu i Ofiar Nazizmu. Wieńce składają także przedstawiciele wojsów w Krakowie.

(Dokończenie na str. 2)

TRWAJA obchody 38. rocznicy podpisania Układu między Polską i ZSRR. W ambasadzie PRL w Moskwie odbyło się przyjacielskie spotkanie, zorganizowane przez ambasadora St. Kociolka. Przybyli na nie dowódca naczelny Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw-Stron Układu Warszawskiego, W. Kulikow, przedstawiciele KC KPZR, MSZ ZSRR oraz inne osobistości.

DEMOKRATYCZNY senator ze stanu Ohio, 61-letni John Glenn, zgłosił w czwartek oficjalnie swoją kandydaturę na prezydenta USA. Był on pierwszym astronautą amerykańskim, który dokonał w 1962 r. lotu orbitalnego wokół Ziemi. Przemawiając wczoraj, Glenn wezwał do dającego się kontrolować zamrożenia zbrojeń nuklearnych. Przyznał, że zobowiązania przedwyborcze Reagana i stwierdził, że nie zostały one zrealizowane.

Ze świata

W TUNISIE, pod przewodnictwem J. Arafata, rozpoczęły się obrady Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Omawiane są możliwości ponownego podjęcia rozmów palestyńsko-jordańskich.

KANCLERZ RFN, H. Kohl przyjął sekretarza generalnego NATO, J. Lunsę. Sześć rządów w Bonn zapewniło o raz kolejny, że RFN trwa przy uchwale NATO z grudnia 1979 r., zakładającej rozmieszczenie w Europie zachodniej nowych amerykańskich rakiet jądrowych, jeśli toczące się w tej sprawie w Genewie rokowania USA — ZSRR nie przyniosą rezultatu.

MINISTER spraw zagranicznych RFN, Genscher, zapowiedział do uczestników spotkania madyrskiego KBWE o zakończeniu konferencji uchwaleniem merytorycznego i wyważonego dokumentu końcowego.

Na lotnisku Entebbe w Ugandzie zatrzymano samolot transportowy belgijskich linii lotniczych „Sabena” z belgijską amunicją, przesłaną w ramach „wojskowej pomocy technicznej”, jakiej Belgia udziela Rwandzie.

Na szosie koło stolicy Filipin doszło do zderzenia autobusu z ciężarówką. 15 pasażerów autobusu poniosło śmierć. Kierowcy zostali aresztowani.

Piraci morsey, grasujący na wodach Azji, napadli m. in. na 2 statki, które przepływały akweny między Singapurem a Indonezją. Ofiarami były drobnicowce południowokoreański i kontenerowiec z Hongkongu. Po straszeniu i złupieniu załogi, szybko odplynęli motorówkami.

Władze Angoli wydalili z terytorium kraju francuskiego

Było to 22 kwietnia

● W 1870 r. urodził się Włodzimierz Lenin, przywódca Rewolucji Październikowej, twórca państwa radzieckiego, najwybitniejszy teoretyk marksizmu w XX w.

● W 1969 r. brytyjski żeglarz Robin Knox-Johnston — jako pierwszy na świecie — opłynął kulę ziemską bez zawijania do portu. Podróż trwała 312 dni.

Było to 23 kwietnia

● W 997 r. zabity został przez Prusów św. Wojciech, Adalbert, biskup praski, organizator misji w Prusach, do której przygotowywał się w Polsce. Późniejsza tradycja przypisywała mu autorstwo pieśni „Bogurodzica”. W średniowieczu czczono go jako patrona misji w krajach wschodnich.

● W 1677 r. Jan III Sobieski nabył za 43 tys. zł dobra pod Warszawą, które nazwał Villa Nova — stąd spolszczony Wilanów.

Było to 24 kwietnia

● W 1815 r. urodził się Anthony Trollope, pisarz angielski, który stworzył cykl realistycznych powieści, malujących w lekko satyrycznych barwach życie angielskiej prowincji, autor m. in. spopularyzowanej u nas przez serial telewizyjny „Sagi rodu Palliserów”.

● W 1870 r. podczas Soboru Watykańskiego I ogłoszona została Konstytucja „Dei Filius”, która ponownie przywróciła podstawowe zasady katolicyzmu i potępiła ateizm, racjonalizm i materializm. (1-k)

Szarża husarska za 660 tysięcy złotych

Zawrotne licytacje na aukcji w Krakowie

Zaspokajając ciekawość Czytelników, zaczniemy od końca: wczoraj u kresu aukcji, dokładnie o godzinie 14.45, padł oczekiwany rekord. Wycenione na 200 tys. zł XVIII-wieczne wydanie oryginalne bajek La Fontaine'a kupione zostało za 660 tys. zł przez kogoś z „poczty”, czyli nieobecnego klienta, który ofertę nadesłał listownie. Licytację tytułu przeprowadził i cenę ogłosił znany bibliofil Michał Hilsen z Warszawy, który pod koniec wyreczył St. Cieślawskiego, prowadząc licytację czasopism i starodruków.

Nazwisko La Fontaine'a kojarzy się raczej na co dzień z bajkami dla dzieci lub z M. Wańkowiczem „Karafka La Fontaine'a”. W tym wypadku był to jednak rytas godny tej ceny. Uroczyste spoczywał na stole licytacyjnym i tam tylko można było nań zerknąć. Cena, jaką zań uzyskano, była zresztą wyjątkowa, nawet na tle zwyciężek walk o inne tytuły. I tak „pierwszy po Bo-

(Dokończenie na str. 2)



Moneta z „Darem Młodzieży”
Dyrekcja skarbcza emisyjnego NBP przekazała Społecznemu Komitetowi Budowy „Daru Młodzieży” pierwszy próbnny egzemplarz nowej emisji monet przedstawiającej „Białą Fregatę”. Moneta o wartości 500 złotych, wykonana jest ze srebra próby 625 i ma średnicę 32 mm. W sprzedaży numizmatycznej znajdzie się 20 tysięcy egzemplarzy. (PAP)

Wspaniały Dustin Hoffman śmieje się do swego damskiego wcielenia z filmu „Tootsie”, choć powodów do radości raczej nie ma. Jest przecież największym przegranym tegorocznej edycji Oscarów. Marzył podobno o nagrodzie amerykańskiej Akademii Sztuki Filmowej za najlepszą rolę kobiecą, ale uroczą, delikatną i elegancką Tootsie w jego wydaniu została całkowicie przez jurorów zlekceważona, choć aktor przeszedł podobno samego siebie, a film należał do jaworytów, mając aż dziesięć nominacji do Oscarów, m. in. dla najlepszego filmu roku i właśnie za najlepszą rolę główną. Ten niezbyt przeciętny efektowny z wyglądu, choć wielki talentem aktor za pomocą peruki, makijażu, strojów, a przede wszystkim swego sztyku stał się na ekranie prawdziwą kobietą, która fascynuje obecnie publiczność wielu krajów, a film pobija rekordy frekwencji. Tak jest m. in. we Francji, gdzie pamiętny „Absolwent”, wliczając z „Nocturno kowboja”, reporter z „Ludzi prezyden-

Fot. DER SPIEGEL

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem zatok nizinowej. Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Możliwe przelotne opady deszczu i burze. Temp. min. nocą 10-14, maksymalna dnem 18-22 st. C. Wiatr umiarkowany i dość silny pd.-wsch., skręcający na zachodni. W Tatrach temp. 3-6 st. C. Wiatr halny. Rano wilgotność powietrza 84 proc. W ciągu następnej doby nieco chłodniej.

NIE SIEDZ W DOMU. idź na wycieczkę

Piękna wiosenna pogoda sprzyja wędrowkom krajoznawczym. Zapraszamy więc do spacerów poza Kraków, które urządzamy wspólnie z Kolem Grodzkim PTTK, Wydziałem KFiT Urzędu Miasta i Kolem Przewodników Terenowych PTTK w ramach akcji NIE SIEDZ W DOMU, IDZ

NA WYCIECZKĘ. Oto program naszych imprez, które odbędą się jutro i pojutrze.

SOBOTA, 23 BM.

● wycieczka nizinna pn. „PRZEZ GARB TENCZYŃSKI” — przejazd autobusem MPK do Chrosnej — Brzoskwnia — Kamyk — Nielepce — Rudawa — powrót koleją — 8 km spaceru czyli 8 punktów do Odznaki Turystyki Pieszej PTTK. Zbiórka o godz. 8.50 na pętli tramwajowej, os. Widok, odjazd autobusu. (Dokończenie na str. 7)

Nowa jednofuntówka
LONDYN (PAP)
Z okazji 37. rocznicy urodzin królowej Elżbiety II w W. Brytanii puszczono 21 bm. w obieg nową monetę o wartości jednego funta. Zastąpi ona banknot jednofuntowy z 1914 r. Moneta ma 22 mm średnicy i jest koloru złotego.

● Posługując się miotaczami ognia, kontrrewolucjonści spod znaku Somozy zaatakowali w pobliżu miejscowości La Palmera w Nikaragui ciężarówkę przewożącą 10 Indian z plemienia Miskito. Wszyscy zginęli w płomieniach.

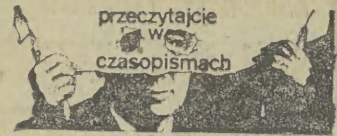
● W wyniku starć zbrojnych w południowej części Filipin między wojskami rządowymi a rebeliantami z muzułmańskiego frontu Moro i bojownikami lewackiej „Armii Ludowej” zginęło co najmniej 40 osób.

● W stolicy Iraku eksplodowały 2 samochody naładowane materiałami wybuchowymi. Zginęło oraz zostało rannych kilkanaście osób. Nie ujawniono szczegółów zamachu.

● Policja RPA poinformowała o śmierci na przedmieściu Pretorii Orlando Cristiny, zolowego działacza antyrządowej organizacji mozambickiej MNR (Narodowego Ruchu Oporu). Został on znaleziony w łóżku z kulą w głowie.

SONNY CHIBA
czyli następcą Bruce'a Lee i inne gwiazdy na PRZEGLĄDZIE
7 FILMÓW JAPOŃSKICH
Z LAT 1980-1982.
w kinach „Uciecha” i „Wanda” od 16 do 23 maja
CENY KARNETÓW TYLKO 460 i 380 ZŁ.
Wszelkich informacji udziela oraz — tylko do końca kwietnia — przyjmuje zamówienia zbiorowe z zakładów pracy, szkół i instytucji
OPRF w Krakowie — ul. Smoleńsk 2, pokój 118, tel. 22-82-69.

Zmarł sędziwy globtroter Karol August Wiecezorek
W Bydgoszczy zmarł w wieku 88 lat mieszkanka tego miasta, Karol August Wiecezorek — najpopularniejszy w kraju i Europie globtroter. Jeszcze kilka dni temu przychodził się do kolejnej pieszej eskapady „po świecie” ze swym nieodłącznym osiołkiem Emirem Paszą. W ciągu minionych 8 lat sędziwy piechur wraz z osiołkiem wielokrotnie przemierzył Polskę, a także przebywał w kilku państwach europejskich. Przed rokiem zamieszkałszy jego zdjęcie z okazji pobytu w Krakowie.



przeczytajcie w czasopiśmie

Kwietniowy numer miesięcznika **LITERATURA** nie jest może tak interesujący, jak trzy poprzednie wydania — nadal jednak warto sięgnąć po ten tytuł. Otwiera go proza **Andrzeja Twardochliba** „Wywiad z nikim”, będąca próbą zderzenia poglądów byłego prominenta z postawą młodej dziennikarki, której marzy się, że przy okazji takiego wywiadu wypłyne na szersze wody. Niestety, jest to tylko próba... Zawsze jednak warto wiedzieć, co się dzieje we współczesnej prozie polskiej.

Bez cienia wątpliwości natomiast polecam fragment „Zaczarowanego domu” **Roberty Musila**.

Interesujące i warte zwrócenia uwagi są również dwa szkice: **Bogdana Rogatki** „Trzy razy Nienasyconie” (na marginesie kolejnej edycji powieści **Witkacego**) i **Zbigniewa Bauera** „Coraz dalej od Gopla” (wokół książki **T. Drewnowskiego** o **Marji Dabrowskiej**).

„**Dyrektor Kowalski** twierdzi, że palatowych perturbacji byłoby znacznie mniej, gdyby nie zamęt stwarzany przez płynące niczym z rogu obfitości akty prawne. Zbyt często pozabawione są one elementarnej nawet precyzji. Calkiem świeży przykład — chcąc wyjaśnić wątpliwości, poprosili trzy różne osoby z ministerstwa o wykładanie. I otrzymali trzy różne odpowiedzi!” W tygodniku poznańskim **WPROST** **Jan Bilos** przedstawia drugą stronę „sensacyjnych doniesień o mnożących się w przedsiębiorstwach nieprawidłowościach”. Tytuł reportażu „**Raport z przedsionka piekła**”.

„Historia za każdym razem daje nam inną lekcję. Nie potrafimy jednak obejść się bez refleksji nad czasem minionym; więcej — nie może istnieć społeczeństwo bez wizji własnej historii. Historia to nie tylko bilans wiedzy o przeszłości. To również wartość kształtująca nas współcześnie.” Dla efektywnego działania niezbędne jest osadzenie w tradycji historycznej — powiedział kiedyś **prof. Jerzy Topolski**, autor „Świata bez historii”. — Jak bowiem jednostka bez pamięci, tak i społeczeństwo bez świadomości historycznej nie może działać w pełni skutecznie; tylko w społeczeństwie z pamięcią — w świecie z historią — możliwe jest określenie dynamicznych postaw i celów działania... **W MAGAZYNIE RODZINNYM** blok tekstów pod wspólnym hasłem „**Pamięć swojej historii**”.

Z ostatniego numeru **KOBIETY I ŻYCIA** polecam Czytelnikom wywiad **I. Wiecekiewicz-Badnarek** z **prof. neofilologiem Nguyenem Tu Tangą** o samoleczeniu się (bez środków farmakologicznych!).

I na koniec kolejna ciekawostka na rynku prasowym. Ukazał się pierwszy numer miesięcznika **MURATOR**, wydawanego przez Spółdzielnię o tej samej nazwie, zrzeszoną w Centralnym Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaninowego. Jak wynika z pierwszego numeru oraz zapowiedzi redakcyjnych ma to być pismo w całości poświęcone budownictwu jednorodzinne: informacje, rady, projekty, kosztorysy, akty prawne, kredyty, wykonawcy, materiały budowlane itp. Jednym słowem wszystko, o czym powinniśmy wiedzieć ten, kto zdecydował się na budowanie, a chce to zrobić tanio, szybko i oryginalnie. (es)

Zawrotne licytacje

(Dokończenie ze str. 1)

„**Korony Polskiej**” sprzedano „tylko” za 165 tys. zł, zaś słynne „**Statuta**” **J. Januszowskiego**, razem z oprawą z tegoż „**Przywilejami koronnymi**” — za 145 tys. zł, a jedyny inkunabul za 37 tys. zł.

Z druków XIX i XX wieku pięknie oprawione pierwodruki „**Pana Tadeusza**” sprzedano za 39 i 35 tys. zł. Również dwa egzemplarze „**Ilustrowanej Kroniki Legionów Polskich**” kupiono za 36 tys. i 28 tys. zł, ale już 10 tomów „**Pism zbiorowych**” **J. Piłsudskiego** „znalazło uznanie” za 20 tys. zł, a pamiłkowie **A. Brücknera** „**Dzieje kultury polskiej**”, choć nie wznowione w całości po wojnie w kraju (skandali!), również uzyskało tę samą cenę.

Przykłady bardzo wysokich sum uzyskanych za sprzedane

tytuły można jeszcze mnożyć. Ale generalnie ceny wycytowane należy widzieć w stosunku do cen wywołania. Kształtowały się one w większości od 100 do 2000 zł.

Tak patrząc, bibliofilski druczek **St. Dembego** „**O miłości do ksiąg w Polsce**” sprzedany za 2900 — przy cenie wywołania 300 zł — więcej mówi o ostrej licytacji niż raczej sporadyczne, astronomiczne ceny. Wspomnijmy jeszcze, że m.in. obrzymie zainteresowanie budziły wszelkie judaica i cresoviana oraz wydawnictwa heraldyczne.

I tak zakończyła się smakowicie przyrządzona aukcja. Dodajmy, że jej katalog przygotowano i powielono błyskawicznie i to (ze względów praktycznych) częściowo na papierze barwionym, co dziś jest wycyzymem nie tylko bibliofilskim.

WACŁAW GABERLE

28 bm. obrady Sejmu

(Dokończenie ze str. 1)

zdanie komisji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu handlu oraz niektórych innych rodzajów działalności przez jednostki gospodarki nieuspołecznionej; • projekt uchwały o zmianie uchwały w sprawie utworzenia Rady Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie.

Pokojowa manifestacja

(Dokończenie ze str. 1)

go, katowickiego i bielskiego, a także osoby indywidualne. Grupa starszych Żydów intonuje modlitwę za umarłych, wiele osób płacze. Na ruinach krematorium płoną znicze, przypominają one o tym, że właśnie w tym miejscu faszystowscy oprawcy pozabawili życia setek ludzi. Przewodniczący WRN w Bielsku-Białej — **Jan Knycz** wita przybyłych na manifestację, przypominając w krótkim wystąpieniu martyrologię narodu polskiego i żydowskiego. Następnie głos zabrał wicemarszałek Sejmu — **Zbigniew Gertych**. Stwierdził on, że Oświęcim jest sanktuarium, którego strażę tak okrutnie doświadczona przez wojnę Polska. W czasie ostatniej wojny światowej dwie nacje: Polacy i Żydzi, byli przez Hitlera skazani na zagładę. A jednak walczycy, jeśli nie o przetrwanie to przynajmniej o ludzką śmierć. Miejsce spotkań Polaków i Żydów były kryjówki, były oddziały partyzanckie. Wspólna walka z faszystami powinna zobowiązywać nas do wystąpienia przeciwko neofaszystom, przeciwko próbom rozpętania nowej wojny. Przewodniczący Międzynarodowej Organizacji Bojowników Ruchu Oporu (**EOIR**), **Arnoldo Banfi**, stwierdził, że oddając hołd ofiarom całej wywiezionej do obozów zagłady społeczności warszawskiego getta, trzeba pamiętać także o wszystkich ofiarach nazizmu. Trzeba uczynić wszystko, by nie dopuścić do nowej wojny.

Podobne treści zawierały przemówienia innych osób. Przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego **Maurice Goldstein** przypomniał zbrodnie, za które dotąd jeszcze nie zostali ukarani winni. W wystąpieniach przewijały się apele o powstrzymanie polityki konfrontacji militarnej, o rozbrojenie, o zaprzestanie gromadzenia broni masowej zagłady. Na zakończenie oficjalnej części manifestacji sekretarz Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego, dyrektor Państwowego Muzeum w Oświęcimiu, **Kazimierz Smoleń**, odczytał apel do narodów świata, w którym zawarte były słowa o potrzebie walki o pokój, o zespolenie wysiłków zmierzających do rozbrojenia i pokojowego współistnienia skierowane do wszystkich ludzi dobrej woli.

Po zakończeniu manifestacji delegacja udała się na teren byłego obozu zagłady w Oświęcimiu, gdzie złożyły kwiaty pod Ścianą Śmierci bloku 11. (ms)

OMÓWIENIU udziału Stronnictwa Demokratycznego w tworzeniu warunków rozwoju demokracji socjalistycznej i stabilizacji społeczno-gospodarczej kraju poświęcone było 21 bm. X plenum CK SD. Obrady prowadził przewodniczący CK SD, wicepremier **E. Kowalczyk**. Przyjęto uchwałę, w której CK SD z zadoleniem stwierdza fakt postępującej normalizacji życia politycznego i społecznego. CK SD przyjął również uchwałę w sprawie powołania wewnętrznej struktury organizacji młodzieży demokratycznej w SD.

NA KILKANASIE dni przed I Kongresem Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, 21 bm. odbył się w Warszawie spotkanie dziennikarzy z członkami kierownictwa Tymczasowej Rady Krajowej PRON. Istotą funkcjonowania PRON — zaakcentowano — jest dialog, a formą — pluralizm, przy oczywiście poszanowaniu zasad konstytucyjnych. Chodzi o szukanie odpowiedzi na kryzys; zespolone działania Polaków w służbie dla Ojczyzny.

21 BM. PODPISANA została w Warszawie umowa pomiędzy Polską a Czechosłowacją o współ-

pracy w uruchomieniu produkcji baloników żarówek w Zakładach Sprzętu Oświetleniowego „**Polam-Pila**”, która określa warunki współdziałania partnera czechosłowackiego w ukończeniu inwestycji oraz dostaw baloników żarówek do CSRS w okresie do 1994 r. Czechosłowacja udzieli Polsce kredytu, który umożliwi przekazanie do eksploatacji w połowie 1984 r. nowoczesnych linii technologicznych o zdolności wytwa-

Z KRAJU

Przebiegiem zapoznali się członkowie Komisji Rewaloryzacji i Ochrony Zabytków RN m. Krakowa w czasie wczorajszego, odbytego na Wawelu, posiedzenia. O pracach tych mówili dyrektor Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu, a zarazem kustosz wzgórza **prof. Jerzy Szablowski** i kierownik pracowni archeologicznej Kierownictwa Odnowienia Zamku Królewskiego na Wawelu **mgr Zbigniew Planowski**. Członkowie Komisji zwrócili również uwagę na kilka zabytków w rezerwach architektonicznych.

Refleksje z tego posiedzenia wszyscy mieli podobne. Wawel ma trzech gospodarzy — Państwowe Zbiory Sztuki, Kierownictwo Odnowienia Zamku i Kurie Metropolitalną. Umiejętność współpracy wszystkich trzech dla wspólnych celów jakim są: poszerzenie wiedzy o wzgórzu, będącym skarbnicą informacji o naszej historii, zachowanie zabytków w jak najlepszym stanie, w końcu zaś poszerzenie udostępnienie ich społeczeństwu, może być wzorem postępowania w każdym procesie rewaloryzacji. Jakkolwiek bowiem Wawel jest zespołem zabytkowym bardzo specyficznym, to przecież rozwiązać tu trzeba wiele bardzo poważnych problemów natury technicznej, budowlanej, konserwatorskiej.

Zaskoczeniem dla wszystkich była informacja o sumach, jakie wydatkowane na prace rewaloryzacyjne na Wawelu. Otóż w okresie powojennym wyniosły one 200 mln zł. Oczywiście kwotę tę należałoby dziś zwielokrotnić o stopień inflacji, ale i tak wydaje się ona niewielka wobec efektów. W roku bieżącym na prace na wzgórzu przeznaczono 65 mln zł. (e)

Posiedzenie Rady Państwa

Rada Państwa rozpatrzyła 21 bm. informację Komisji Ulaskawień o dotychczasowej realizacji uchwały Rady Państwa z 20 grudnia 1982 r. w sprawie szczególnych zasad postępowania ulaskawieniowego, które odnosi się do osób skazanych na kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania za popełnienie w czasie stanu wojennego przestępstwa. Z przedstawionych danych wynika, że spośród osób skazanych za przestępstwa określone odpowiednimi przepisami, o ulaskawienie w trybie szczególnych zasad mogły ubiegać się 894 osoby. Dotychczas do Prokuratora Generalnego i Naczelnej Prokuratury Wojskowej wpłynęło 709 wniosków od osób skazanych lub ich rodzin, obrońców, kolektyw pracowniczych oraz organizacji społecznych. Do 18 kwietnia br. organy Prokuratury nadesłały do Rady Państwa wnioski w sprawie 541 osób. Rada Państwa do 20 kwietnia 1983 r. podjęła uchwały w sprawie 507 osób, korzystając z prawa łaski wobec 449 osób i nie korzystając z niego wobec 58 osób.

Z obrad Komisji RN m. Krakowa Przykład brać z góry czyli z Wawelu

Wzgórze to jest dla nas symbolem, największą narodową pamiątką. Jest też od blisko stu lat miejscem nieustających prac badawczych, konserwatorskich, muzeologicznych.

Plenum Zarządu Krakowskiego TKKS

Jak zainteresować młodzież problematyką światopoglądową

Zadania TKKS w pracy wychowawczej z młodzieżą szkolną były 21 bm. tematem posiedzenia plenarnego ZK Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej. Krakowska organizacja na tym polu niemałe osiągnięcia. Tutaj w r. 1974 powstał pierwszy w kraju Uniwersytet Młodych Racjonalistów, w którym licealiści zdobywają pierwszy stopień filozoficzny i religioznawczego wtajemniczenia. Tutaj corocznie spora grupa młodzieży startuje w Młodzieżowym Turnieju Wiedzy Filozoficznej. Za miesiąc odbędzie się sesja poświęcona **prof. Tadeuszowi Kotarbińskiemu**, na którą uczniowie samodzielnie opracują referaty. Osiągnięcia te nie mogą jednak przesłonić prawdy, że nie towarzyszy temu szersze zainteresowanie młodzieży problematyką światopoglądową. Podczas dyskusji sprzecywano wnioski co i jak należy robić, aby ten stan rzeczy zmienić. Podczas obrad członkowie plenum złożyli gratulacje i życzenia prezesowi ZK TKKS, długole-

tniemu działaczowi ruchu laickiego, **prof. Włodzimierzowi Szewczukowi** z okazji 70-lecia Jego urodzin i 50-lecia pracy. Seniorowi krakowskiego ruchu laickiego **Edwardowi Fiałkowi** wręczono przyznany mu przez Radę Państwa Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski.

W **WARSZAWIE** odbył się V walny zjazd Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Norweskiej. Dokonano oceny działalności Towarzystwa w latach 1979—1983 i wybrano władze. Prezesem Towarzystwa został ponownie **Romuald Poleszczak**, niedługo ambasador PRL w krajach skandynawskich, od kilku lat dyrektor Biura ds. Kontaktów Międzynarodowych Kancelarii Sejmu.

ROZPOCZĘTA na Uniwersytecie Warszawskim ogólnopolska sesja naukowa „**Cyprjan Norwid — interpretacje**” zainaugurowała cykl imprez i uroczystości związanych z setną rocznicą śmierci wielkiego poety. Celem sesji jest ukazanie najnowszego dorobku wiedzy o życiu i dziele Norwida.

Miesiąc Pamięci Narodowej Komendant „Zawojna“

Przed 38 laty, 21 kwietnia 1945 roku, zginął skrytobójczo zamordowany na Planach, między ulicami Dominikańską a Sienna, **Narcyzy Wiatr** — „**Brzoza**”, „**Zawojna**”. Działacz ruchu ludowego, komendant VI Okręgu Batalionów Chłopskich.

Urodził się w 1907 roku w Stróżach Niżnych w rodzinie chłopskiej. Po ukończeniu nowosądeckiego gimnazjum, studiował prawo na Uniwersytecie w Poznaniu. Tam związał się z młodzieżowym ruchem ludowym. Po powrocie w rodzinne strony kontynuuje działalność w „**Wiciach**”. Jest to okres radykalizacji mas wiejskich. Wiatr współpracuje z komunistami, za co w 1937 roku trafia do Berez Kartuskiej.

Kampanię wrześniową odbył w I Pułku Strzelców Podhalańskich Zimą 1939/40 w oparciu o działacza „**Wici**” i Stronnictwa Ludowego tworzy pierwszą w Nowosądeckim komórkę tajnego ruchu chłopskiego. Wkrótce zostaje powołany na powiatowego komendanta Straży Chłopskiej, a w lipcu 1941 staje na czele VI Okręgu Batalionów Chłopskich, obejmującego Małopolskę i część Śląska.

Jeździ od powiatu do powiatu — wspomina szef łączności VI Okręgu BCH, dzisiaj emerytowany wykładowca Akademii Rolniczej, docent **Jan Mazurek** — montując szkielet organizacji wojskowej. *Zamiast rozbudować najpierw sztab i jego członkom przekazać zadania, jeździł sam. Narażał się, może przecieź łatwiej upaść w ręce wroga, niż gdyby siedział w konspiracyjnej melinie i wydawał polecenia. Ale on uczył walki był przekonany, że najlepsze efekty może przynieść osobisty kontakt. Dlatego w podmiszczonym chłopskim ubraniu, dzięki któremu nie zwracał uwagi Niemców, jeździł pociągami, furmankami, a gdy trzeba było to i chodził pieszo. Często on, donosił, przewoził broń lub meldunki.*

Ze wspomnień jego współtowarzyszy walki rysuje się portret człowieka odważnego, ambitnego, pracowitego i wymagającego także systematyczności, rzetelności, pracowitości od podwładnych. Był małomówny, nawet członkom sztabu nie opowiadał o dokonaniach w terenie akcjach bojowych, o których donosił mu komendant powiatowy. Widział potrzebę zdecydowanego działania w kierunku realizacji programu reform społecznych w powojennej Polsce.

Wszyscy BCH-owcy, którzy zetknęli się z nim choć raz, mają on we wdzięcznej pamięci, jako ofiarę wojny, żołnierza, który dobro Polski i ojczyzny cenil więcej niż własne życie, czego dowodził swym codziennym stosowaniem. (tw)

OD NIEDZIELI

Fakty ostatnich dni układają się w zupełnie podobny schemat, jak wydarzenia poprzedniego tygodnia. Jedni zastanawiają się, w jaki sposób przeciwdziałać trapiącym świat katastrofom, inni przyspieszają bieg naszego globu w najbardziej niebezpiecznym kierunku. W czasie odbywającego się obecnie w Santiago de Chile spotkania poświęconego walce z głodem, zastępca dyrektora generalnego Organizacji Wżywienia i Rolnictwa, **Maro Jalil** posłużył się bardzo wymownym porównaniem: „Gdyby świat miał uciec minutą ciszy każdego zmarłego z głodu — powiedział — to musiałby milczeć jeszcze po roku dwutygodniowym”. Co gorsza nasza sytuacja żywnościowa będzie się z czasem pogarszać, gdyż ludność Ziemi przekroczy wówczas liczbę 6 miliardów i będzie rosła nadal.

Ale widmo totalnego głodu po roku dwutygodniowym nie przeraża niektórych lewicowych polityków, którzy dziś chcą być silni za wszelką cenę, bo wówczas już ich nie będzie wcale. Je za wysiłki kół imperialistycznych w celu uzyskania przewagi militarnej nad światem socjalistycznym kosztują wszystkich bajonkowe sumy, o co obchodzą bogatych i sytych. Czy ktoś z nich zastanawia się, że za cenę jednego współczesnego samolotu bojowego można by w krajach rozwijających się, trapionych głodem i chorobami, zbudować np. kilkanaście tysięcy aptek? Pewnie nie, bo wówczas nie godzono by się

na różne obłąkane pomysły w rodzaju programu rozmieszczenia stu rakiet „**MX**” w silosach rakiet „**Minuteman**” czy „**Titan**”, z jednoczesnym przystąpieniem do prac nad jeszcze nowocześniejszym typem balistycznych rakiet międzykontynentalnych oraz nad nowym rodzajem wzmocnionych, stałych i ruchomych wyrzutni rakietowych dla tych rakiet, z jakim wystąpił w tym tygodniu prezydent Reagan. Na razie to jeszcze tylko projekty, ale w ciągu 45 dni Kongres USA może podjąć w tej spr-

Wymowne milczenie

wie wiążące i nieodwracalne decyzje. Pewne decyzje zapadły już natomiast we Francji. We środę rząd tego kraju zaaprobował projekt ustawy w sprawie programu wojkowego na lata 1984—88, którego koszty szacuje się na sumę 830 mld franków. Ów nowy program kładzie główny nacisk na wzmocnienie nuklearnych sił odstraszających i rozszerzenie strefy działania armii francuskiej. A że są to plany nie tylko papierkowe, świadczy przeprowadzona we wtorek przez ten kraj kolejna próba nuklearna na atolu Mururoa na Oceanie Spokojnym, która wywołała olbrzymie oburzenie znajdujących się nie owołał Australii i Nowej Zelandii. Jak widać Francuzi nie zamierzają pozostawać w tyle i lekceważenie

ich rakiet z głowicami nuklearnymi, co usiłują czynić niektórzy zwolennicy tzw. „opcji zerowej”, byłoby dużym błędem.

W innym sensie i na inną skalę o potęgę marzy również prezydent **Siad Barre**, którego celem jest utworzenie tzw. „**Wielkiej Somalii**”, obejmującej m. in. niepodległe **Dżibuti** oraz etiopską prowincję **Ogaden**. Związana z tymi planami ogromna akcja propagandowa oraz konkretne posunięcia wojskowe rządu w Mesadżisu bardzo zwiększyły napięcie w „rogu Afryki”. Trwające już od dłuższego czasu wypadki zbrojne przeciw Etiopii tak się w ostatnich dniach nasiliły, że etiopskie ministerstwo spraw zagranicznych poinformowało

amerykańskie stanowisko w sprawie Wzgórz Golan (Stany Zjednoczone opowiadają się podobnie jak wszystkie narody ONZ za przywróceniem tych Wzgórz Syrii), gdyż ich status określa, jego zdaniem, wyłączne ustawa o aneksji przyjęta przez Kneset w grudniu 1981. Nawijając w tym wystąpieniu do odbywających się pod patronatem USA rozmów izraelsko-libańskich premier Izraela nie omieszkał oświadczyć, że jest zdecydowany wywrzeć na Libanie wszelkie wygórnego dla swego kraju ustępstwa. Tak więc nie należy obecnie wiązać z tymi rozmowami żadnych nadziei, tak jak nie można liczyć na znormalizowanie sytuacji na całym Bliskim Wschodzie. Wprost przeciwnie. W czwartek radio w Damasku skarżyło Izrael i przygotowanie agresji na Syrię, o czym świadczy m. in. duża koncentracja i ruchy wojsk izraelskich w rejonie Wzgórz Golan.

Nieco większe nadzieje na wyjście z impasu są mimo wszystko w Europie, gdzie uczestnicy madryckiego spotkania **KBWE** po przerwie znów rozpoczęli poszukiwanie możliwości porozumienia. I choć do optymizmu na razie nie ma jeszcze powodów, warto odnotować kolejną — kompromisową propozycję dokumentu końcowego złożoną przez grupę państw neutralnych i niez zaangażowanych, która stanowi próbę już ostatecznego rozwiązania istniejących rozbieżności. Oby była udana. (1-k)

DO SOBOTY

Co słycać?

Tylko 214 dni w roku pracują mieszkańcy Turcji — 151 pozostałych dni to różne święta. Jest to bezapelacyjny rekord świata. Inny rekord to liczba analifabotów. Może dlatego nikt nie jest w stanie wyliczyć, ile owe święta kosztują.

MEDALE w Muzeum Lenina

Wczoraj w Muzeum Lenina przy ul. Topolowej otwarto wystawę zatytułowaną „Lenin i jego idee w medalierstwie”. Zgromadzone na niej prace twórców z Polski, Związku Radzieckiego, NRD i Czechosłowacji. Na uroczystości otwarcia obecni byli m. in. kierownik Wydziału Kultury KK PZPR Andrzej Szczygiel, wiceprezydent Krakowa Andrzej Zmuda, minister pełnomocny — Kopsul Generalny ZSRR w Krakowie Georgij Rudow, sekretarz Zarządu Krakowskiego TPPR Stanisław Piwowarski, weterani ruchu robotniczego, młodzież szkolna. Zebranych oprowadzała komisarz wystawy Barbara Grucel.

Olgierd Jędrzejczyk w wystawowym katalogu zauważa, że sztuka medalierska ma w Krakowie wielowiekową tradycję. To przecież w naszym mieście w 1532 roku G. M. Padovano stworzył medal ku czci Zygmunta zwanego później Starym. To tu działało i do dziś działa wielu znanych artystów zajmujących się tą dziedziną.

Po otwarciu wystawy dyrektor Muzeum Lenina Jerzy Segda i przewodniczący Zarządu Dzielnicowego TPPR Kraków-Sródmieście Stanisław Marcinkowski, podpisali umowę o ściślejszej współpracy. Muzeum oferuje Towarzystwu pomoc w upowszechnianiu

wiedzy o Związku Radzieckim wśród załóg zakładów pracy śródmiejskiej dzielnicy, poprzez organizowanie odczytów, lektoratów, wystaw, projekcji filmowych. Oczekuje zaś od członków TPPR pomocy w załatwianiu prozaicznych, choć nieraz bardzo skomplikowanych spraw, jak choćby zabezpieczenie przed przeciekaniem dachu w budynku przy ul. Królowej Jadwigi, czy wykonanie planów i ram przed kolejnymi wystawami. (kg)



Mgr Alicja Sokółowa w pomieszczeniu pełnym krajowych i zagranicznych specyfików. Fot. JADWIGA RUBIS

Krowodrza rozwiązała problem zbiórki leków

Pisaliśmy o trudnościach z właściwym wykorzystaniem leków, zbieranych we wszystkich aptekach naszego miasta.

Od ZOZ Krowodrza otrzymaliśmy sygnał, że przynajmniej tam racjonalnie rozwiązano problem darów. Dyr. ZOZ dr Jerzy Gomułka wyjaśnił nam, że zatrudnieni zostali na dwu pół etatach

mgr i technik farmacji, którzy w sposób fachowy segregują ofiarowane leki przewożone do zaimprovizowanej sortowni w Przychodni Lekarskiej na os. Widok. W okresie ostatniego miesiąca pełnowartościowe leki przekazane zostały do znajdujących się na terenie dzielnicy Państwowych Domów Rencistów: przy ul. Kluzeka, w Więckowicach, Owczarach, Bałowicach i do Domu Małego Dziecka przy ul. Modrzewiowej.

Leki przekazywane tym domom, to niebłaha sprawa, przykładowo PDR w Bałowicach dysponuje w skali rocznej na zakup leków funduszem wynoszącym 200 tys. zł, więc „zastrzyk” darów poprawi sytuację.

Obawiano się również, że koszt organizacji akcji nie zrównoważy „dochodu”. Okazało się jednak, że wynagrodzenie dodatkowo zaangażowanych farmaceutów wynosi zaledwie 1/10 kwoty, która zostaje wypracowana, a więc nie ma obaw, że ZOZ będzie do akcji dokładał.

Byliśmy również w sortowni leków, gdzie przy pracy zastaliśmy mgr Alicję Sokółową. Powiedziała nam, że blisko 2/3 darowanych leków nadaje się do użytku. Zdarzają się przypadki, że w pudełkach z ofiarowanymi lekami zostają złożone nowe, zagraniczne specyfiki, które musieli otrzymać ludzie nie potrzebujący ich, a chętni do przekazania innym. Do aptek wracają najczęściej preparaty sercowe (Heptaminol, Cocarboxylasum).

Akcja zbiórki nie małej. W przyszłości planuje się, że leki od-

zyskiwane trafiać będą nie tylko do domów rencistów, lecz również na potrzeby placówek ZOZ (przychodni rejonowych w mieście). Lekarze będą mogli ofiarowywać je pacjentom uprawnionym do korzystania z bezpłatnych świadczeń medycznych i leków.

Tak więc problem darowanych leków można skutecznie rozwiązać, a gest ofiarodawcy, który odnosi zbędny lek do apteki, przysparza innemu potrzebującemu człowiekowi. (j. r.)

Już jutro w radiu wszystko o PRON

Przypominamy, że jutro od godz. 7 do 19 w krakowskim studiu Polskiego Radia dyżuruwać będą krakowscy, tarnowscy i nowosądecki działacze Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Pytania, wątpliwości, informacje, należy kierować do nich pod numery telefonów 33-61-76 i 33-17-63. Podobne dyżury będą również pełnione w siedzibach PRON w Tarnowie, przy ul. Lipowej 18, tel. 764-06 i 764-26 oraz w Nowym Sączu przy ul. Jagiellońskiej 33 na I piętrze pok. 104, tel. 209-19 i 238-80 wewn. 216.

Dziennikarze radiowi liczą na szeroki udział społeczeństwa naszych województw w akcji, której efekty oceniamy będziemy mogli na antenie programu pierwszego i czwartego Polskiego Radia od godz. 7.30 do 19.15. (kg)

W KRAKOWIE

Przed 80 laty
22 IV 1903 r.

• Dn. 23 bm. w kościele oo. Franciszkanów pobłogosławiony został związek małżeński p. Ewy Krasmarskiej z Warszawy z p. dr. Franciszkiem Bujakiem. Grono gości weselnych podejmowali opiekunowie panny młodej państwo drowie Zygmuntowie Kramsztykowie w salonach pensjonatu p. Studzińskiej przy ul. Straszewskiego.

• Wczoraj rozpoczęły się w Krakowie próby balonów wojskowych trzymanyh na uwięzi. Próby prowadzono z balonem w formie olbrzymiego cygara, dotąd używanego na manewrach. Gołym okiem widać było łódkę, podczepioną do balonu, z kilku żołnierzami. Dzisiaj rano rozpoczęto próby z balonem kształtu kulistego, który wisiał w powietrzu znacznie spokojniej i poszedł jeszcze wyżej w górę. Unoszące się wysoko w powietrzu nad miastem balony obserwowano z dużą ciekawością. „Czas”

• Dzisiaj o godz. trzeciej nad ranem woda w Wiśle dojechała do 2 metrów nad 0. W niższej położonych miejscach rzeka zwróciła się w przelaz, lada chwila może przelać się przez nie i zatopić nadbrzeżne łąki. „Czas”

• TEATR MIEJSKI. Dziś „Antyгона”, tragedia Sofoklesa, przekład prof. K. Morawskiego oraz „Protesilas i Laodamia”, tragedia w 1 akcie Stan. Wyspiańskiego. — Występowościnnymy H. Modrzejewskiej. Dekoracje do tej sztuki — według wzorów autora namalował p. St. Jasiński. „Czas”

• Najwykwintniejszy z tortów to TORT HENRYKA SIENKIEWICZA — znanej firmy Jana Michalika w Krakowie. „Czas”

Polski Klub Ekologiczny, Okręg Małopolski i Zarz. Wojew. Ligi Ochrony Przyrody zapraszają na sesję filmową pt. „Ochrona krajobrazu — Parki Narodowe” (pokaz filmów produkcji amerykańskiej, kanadyjskiej, angielskiej, szwedzkiej, polskiej i radzieckiej) połączoną z dyskusją. Sesja odbędzie się w poniedziałek, 25 kwietnia br. — cz. I o godz. 16.15, cz. II o 18.15 — w Studenckim Centrum Kultury DKF UJ „ROTUNDA”, ul. Oleandry 1. Wstęp wolny.

W Filharmonii

W niedzielę o godz. 19.30 odbędzie się w sali Filharmonii koncert symfoniczny Orkiestry Polskiego Radia i Telewizji pod dyktando Antoniego Wita. Jako solistka wystąpi laureatka II nagrody na Konkursie Chopinowskim w 1980 r. Tatiana Szabanowa. W programie utwory Chopina, Mozarta, Moniuszki i Kilara.

Tego jeszcze nie było

Dyrektor z konkursu w budownictwie

Od 15 kwietnia Krakowskemu Przedsiębiorstwu Budowlanemu szefuje nowy dyrektor naczelny — mgr inż. Zygmunt Malewicz. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, iż jest to dyrektor wybrany w drodze konkursu, ogłoszonego przez organ założycielski przedsiębiorstwa, czyli prezydenta Krakowa. Wyjaśnijmy jednak najpierw co stało się z poprzednim dyrektorem Marianem Dykaczem? Nie został zdjęty, lecz zrezygnował sam, uzyskując zgodę Rady Pracowniczej na wyjazd do Budapesztu w ramach eksportowych budów KPB.

Do konkursu na etat naczelnego pretendowało trzech kandydatów. Dwóch spoza przedsiębiorstwa i ten, który ostatecznie wygrał, uzyskując wszystkie głosy Komisji Konkursowej (w tajnym głosowaniu) — dotychczasowy wicedyrektor KPB ds. produkcji. Wystartował, bo wszyscy go namawiali wychodząc z założenia, że będzie najlepszym kandydatem. Zygmunt Malewicz ma 35 lat, jest absolwentem Wrocławskiej Politechniki, wydziału budownictwa miejskiego i przemysłowego. Z KPB związany od 10 lat, przeszedł w tej firmie wszystkie szczeble, począwszy od mistrza.

Zna przedsiębiorstwo od podszewki. Wynik teoretycznej części konkursu wykazał też, że znakomicie orientuje się w aktualnie obowiązujących przepisach budowlanych. I mówi się, że w'e, czego chce. Na pytanie jąta na wizję przedsiębiorstwa, odpowiada, że przede wszystkim chce zbudować prawdziwe zaplecze dla prowadzonych robót. Poza tym, w porozumieniu z działającą już Radą Pracowniczą chce zredukować zatrudnienie w działach administracyjnych i opracować schemat organizacyjny przedsiębiorstwa. Będzie w miarę możliwości rozwijał eksport, bo to jest — jego zdaniem — najlepszy sposób przyciągnięcia ludzi do pracy i związania ich z firmą. Myśli też o skutoczniejszej współpracy z uczniami szkół zawodowej w Nowej Hucie, aby za miejsce swojej pracy wybrali właśnie KPB.

Klub Seniora MPK otwarty

W środę 20 bm. w Domu Tramwajarza na pl. Serkowskiemu otwarto Klub Seniora. Klub zaprasza chętnych w każdy wtorek (w godzinach 13—17) oraz środy (13—19).

Radą Pracowniczą. Plany przedsiębiorstwa na przyszłe lata zamierza budować w oparciu o solidne umowy z inwestorami i dostawcami materiałów — inaczej się nie da.

Czy wykona plan roczowy w tym roku? (W pierwszym kwartale br. KPB planu nie wykonało — zabrakło gazomierzy do dwóch bloków mieszkalnych i spółdzielnia budynków nie przyjęła). Dyrektor Malewicz długo zwleka z odpowiedzią. W końcu mówi — zrobimy wszystko, aby plan wykonać. Deklaracji budowlanych było już sporo Panie Dyrektore... Umawiamy się, że powrócimy do tego tematu w styczniu przyszłego roku.

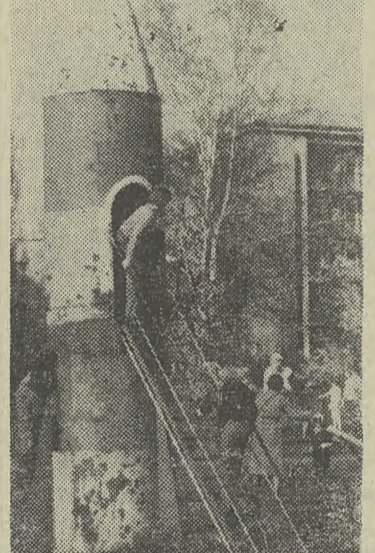
Dyrektor Zygmunt Malewicz, zatrudniający ponad 1.100 osób będzie zarabiał 16 tys. zł plus do 40 proc. premii — jeśli KPB wykona plan. Przeciętna płaca w jego przedsiębiorstwie (bez rekompensat) to zaledwie 9.600 zł. Wszyscy godzimy się, że wobec takich zadań i takiej odpowiedzialności to za mało, zwłaszcza dla załogi, ale takie przepisy. W budownictwie przemysłowym jest dużo lepiej. A ponoć mieszkaniówka ma priorytet... (es)

„Pan tu mieszka”

W Hotelu „Pod Różą” wystąpią ponownie artyści dawnego kabaretu Jana Pietrzaka „Pod Egidą”, Krzysztof Piasecki i Stanisław Zygmunt w autorskim programie kabaretowym „Pan tu mieszka”. Tym razem imprezę uatrakcyjni gościnny występ pana Tureckiego z telewizyjnego kabaretu Olgi Lipińskiej, czyli Janusza Gajosa.

Może uda się w przyszłości wprowadzić w naszym mieście cykl tych imprez i zapraszać na gościnne występy innych znanych artystów kabaretowych.

Impreza odbędzie się 23 i 24 kwietnia o godz. 16.30, 19 i 21.30. (za)



Plac zabaw w Parku Jordana zamiast cieszyc, nadal straszy. Fot. JADWIGA RUBIS

Rozmowa przy herbacie

Rowerami dookoła świata

Dookoła świata podróżowano już w różny sposób: samolotem, jachtem, samochodem, na piechotę i jeszcze kilkoma innymi sposobami. Dwóch krakowskich studentów postanowiło w ciągu dwóch lat objechać nasz glob na rowerach. Piotr Liniewski student biologii UJ i Marek Radochoński student AWF zamierzają pokonać 35 tysięcy kilometrów przejeżdżając przez ponad 20 krajów Europy zachodniej, północnej Afryki, obu Ameryk, Australii i Azji. Koszty całej wyprawy wyniosą około 100 tysięcy złotych. W większości wydatki pokryje krakowska „Chemobudowa” w zamian za reklamę jej usług za granicą. Swoją część w wyposażeniu wyprawy ma również firma „Adidas” z RFN, która dostarczyła do Krakowa odzież i obuwie dla obydwu cyklistów.

Cała trasa zostanie przejechana na standardowych rowerach marki „Passat” produkowanych przez bydgoski „Romet”. Start nastąpi prawdopodobnie już w czerwcu sprzed pomnika Adama Mickiewicza na krakowskim Rynku Głównym. Myliłby się ten, kto by sądził, iż będzie to tylko miła wycieczka. Obaj studenci mają do zrealizowania bogaty i ciekawy program m. in. zamierzają zebrać dokumentację fotograficzną fauny i flory regionów, przez które będą jeździli oraz zbadać zawartość metali ciężkich w mchach porastających prawie cały ziemski glob.

— Skąd wziął się pomysł takiej niecodziennej wyprawy? — Wybraliśmy się kiedyś do Krzeszowic poszukać w tamtejszych kamieniołomach pólzlachetnych kamieni. Wróciliśmy dosyć wygodnie na piechotę po torach i ktoś powiedział, że można by tak iść dookoła świata. Od tego się zaczęło. Zrezygnowaliśmy oczywiście z pomysłu wędrowki na piechotę i niedługo wysłaliśmy pierwsze listy szukając sponsorów.

„Poranek Pamięci Narodowej”

24 BM. O GODZ. 12 W FILHARMONII KRAKOWSKIEJ odbędzie się „Poranek Pamięci Narodowej”, organizowany przez Towarzystwo Opieki nad Majdankiem, ZBoWiD i ZHP. Organizatorzy zapraszają wszystkich zainteresowanych, a szczególnie młodych krakowian.

— Każdy bierze po 20 kilogramów ekwipunku, tzn. namiot, śpiwory, drobny i lekki sprzęt biwakowy, sprzęt fotograficzny i rzeczy osobiste. Przejedźdźcie przez ponad 20 krajów różnych kontynentów, czy oprócz samej podróży, która jest jedną, wielką atrakcją planujecie jeszcze jakieś inne? — Trudno coś takiego planować. Nie wiemy nawet dokładnie przez jakie kraje będziemy jechać, bo niestety musimy liczyć się z tym, że nie wszędzie są drogi dobre do rowerowej jazdy. Planujemy także odwiedzenie Los Angeles w czasie Olimpiady.

Z różnych stron miasta

Na Krakusów w Bronowicach, wieczorem świeci się tylko jedna lampa tak, że poza małym odcinkiem, na ulicy panują ciemności sprzyjające chuligańskim rozrobom.

Od przeszło dwóch lat remontowany jest urząd pocztowy u zbiegu ul. ul. Podwale i Świerczewskiego. Od czasu do czasu ktoś się na budowie pojawia, ale postępu prac nie widać. (dag)

„Zaułek” zaprasza

Klub „Zaułek” (ul. Poselska 91) organizuje wystawę malarstwa Kazimierza Kończakowskiego i Tadeusza Wojtarowicza — członków GPN „Forma”. Wystawa czynna jest w poniedziałki i piątki w godz. od 17 — 21.

NOTATNIK KRAKOWSKI

DZIS O GODZINIE:

- * 18 — Klub MPiK, Mały Rynek 4 — doc. dr hab. inż. R. Tadeusiewicz — W cyklu „Mózg — maszyna — matematyka” — „Oczy i uszy komputera”.
- * 19 — DDK Dworek Białoprądnicki, ul. Papiernicza 2 — Koncert grupy „Oddech”.

W SOBOTE:

- * 10 — Pałac Młodzieży, ul. Krowoderska 8 — Sesja „Kopernikowska”.
- * 11—13 — DK Kolejra, ul. Filipa 6 — Zastaw imprez dla dzieci. Filmy, zabawy ruchowe, zakończenie konkursu na wierszyk o wiosnie, zgaduj-zgadula, rozmowa o Smoczej Jamie.
- * 11 — DK KZS, ul. Zakopiańska 62 — dla dzieci: „Wielka podróż Bolka i Lolka” — film fab. oraz filmy rysunkowe.
- * 11 — ODK „Wola”, ul. Kr. Jadwigi 215 — Film: „Awantura o Basie”. W Domu Kultury czynna jest wystawa rysunku i malarstwa uczniów PLSP w Krakowie (codziennie z wyj. niedziel i świąt od 16—19).
- * 16 — MDK im. J. Tuwima, os. Na Stoku 31 a — „Wiosenna zabawa” — bal dla najmłodszych. Występy zespołów artystycznych placówki.
- * 19 — ODK — Tonia, ul. Łokietka 267 — Dyskoteka „DISCO-ZET”. (Dojazd autobusem nr 120 z Nowego Kleparza).

W NIEDZIELE:

- * 9—13 — Dom Kultury „KO-

LEJARZA”, ul. Filipa 6 — Giełda Modeli Kolejowych, na którą organizatorzy zapraszają wszystkich miłośników kolejnictwa.

* 11 — PSM, Nowa Huta, os. Na Skarpie — Doroczny Koncert uczniów PSM im. B. Rutkowskiego z Podgórza pt. „Młodzi muzycy koncertują”.

* 16 — Klub „STAROWKA”, ul. Szczepińska 5/IIp. — Kolorowe filmy dla dzieci.

Prezydent walczy z samowolą

Czy obskurne budy znikną z ogródków działkowych?

Zezwalając na zakładanie ogródków działkowych na terenach, które dotąd nie były wykorzystane, władze miejskie przestępowały jakichkolwiek przed budowaniem jakichkolwiek domków, budek itp. Niestety, w wie-

lu rejonach miasta szpecą krajobraz obskurne budy, których z dnia na dzień coraz więcej, np. w rejonie ul. Winiarskiego między Prokocimem Nowym a Bieżanowem zauważyć można już kilka takich budek, podobnie jak w okolicy ul. Wielickiej, poniżej domów akademickich AM.

Chcąc ukrocić samowolę działkowców prezydent miasta wydał specjalne zarządzenie naczelnikom dzielnic oraz miast i gmin, zobowiązując miejscową władzę do kontroli terenów, parków, zieleni i parcel budowlanych. Wszystkie bezprawnie wzniesione budki, altany itp. na działkach, mają być natychmiast zlikwidowane. Wszelkich informacji w tej sprawie udzielają wydziały gospodarki przestrzennej i architektury. Budowle mogą być wznieszone tylko za zgodą tych organów. (ja)

Rozmawiał: IRENEUSZ KUTRZUBA

„Aby widz telewizyjny poczuł jak wielki jest to teatr“

Widownia jest jeszcze pusta, gdy na scenie staje ubrany w długą, białą, ozdobioną falbanką koszulę Wiktor Sadecki. Ten dzień rozpoczyna się od snu Senatora. Chwila oczekiwania na publiczność — odwrotnie niż w normalnym spektaklu. Wchodzi grupa młodych dziewcząt i chłopów jak się okazuje studentów Uniwersytetu, kilku starszych panów. Publiczność to nietytowa, spędza w teatrze osiem godzin. Ten jest ostatnim, kończącym pracę nad rejestracją telewizyjną „Dziadów” w Starym Teatrze.

Pierwszą scenę statystująca publiczność obejrzy z zainteresowaniem. Potem w rękach studentów pojawiają się książki, skrypty, zeszyty. Będą je odkładać tylko na hasło „uwaga — nagranie”. Dla biernego, nie uczestniczącego w pracy obserwatora kilka powtarzających się przez ponad pięć godzin scen jest po prostu bardzo nużących. Ale tylko dla niego. Na znużenie nie może sobie pozwolić reżyser przeniesienia ani aktorzy.

Sen Senatora powtarzany jest kilka razy. Nie dlatego, by aktor w czymkolwiek uchybił, lecz po to, by kamery mogły zarejestrować go widzianego jakby z różnych miejsc, pod różnymi kątami. Tak będzie z każdą kolejną sceną, nieraz z fragmentem kwestii, gestem.

Rzeczka najprostszą wydawałoby się w przypadku telewizyjnego przeniesienia ustawienie kamer i zarejestrowanie spektaklu. Byłby to jednak, jak powiedział w jednym z wywiadów Laco Adamik zimny reportaż o przedstawieniu. Zimny, bo pozostawiający również telewizja chłodnym.

Laco Adamik jest twórcą wyjątkowo dobrze czującym specyfikę małego ekranu, o tym przekonaliśmy się już niejednokrotnie oglądając jego prace telewizyjne. Dlatego zapewne zdecydował się na pracę dwoma różnymi kamerami. To wymaga oczywiście wielokrotnego wysiłku psychicznego i fizycznego kamerzystów, ale pozwala jednocześnie na widzenie spektaklu w sposób zbliżony do tego, jak widzi go siedząca na widowni publiczność.

Jak pamiętamy — ci, którzy byli na „Dziadach” — rozgrywają się one niemal w całości wśród publiczności, a biegnącym środkiem sali podęście. Inaczej zatem widzi Konrada w rozmowie z księdzem Piotrem ktoś, kto siedzi w pierwszym rzędzie foteli, inaczej ten w środku sali siedzący blisko podestu, a jeszcze inaczej widz z końca sali. Trzeba sobie jeszcze wyobrazić tego widza przed telewizorem,

siedzącego w jednym miejscu i pozwolić mu odczuć ruchliwość, przestrzenność tego przedstawienia.

Dla aktorów ta praca jest jeszcze trudniejsza. To konieczność utrzymania się w stałym napięciu, tym które przekazują widzowi w czasie normalnego przedstawienia. Tylko, że to nie jest normalne przedstawienie, tu trzeba jeden fragment powtórzyć dwa, trzy razy, przerywając, wybijając się jakby z uderzenia.

Można tylko podziwiać Jerzego Trębę, gdy po raz kolejny rozpoczyna swą kwestię z tym samym wewnętrznym ogniem, Jerzego Stuhra, gdy po raz trzeci z równie diabelskim impetem wpada na podest, Kazimierza Borowca, gdy po raz trzeci z równym napięciem rozmawia z Bogiem. Annę Polony, gdy z tą samą natężoną uwagą czuwa nad każdym szczegółem scenicznego akcja. Skupienie, koncentracja aktorów w tej pracy są imponujące. Nie bez znaczenia jest tu osoba reżysera. Laco Adamik pracuje spokojnie, ale bardzo uważnie, aktorzy przez skórę jakby czują, że i jemu zależy na tym, by ze wszystkich zagranych w ciągu 10 lat przedstawień „Dziadów” wybrać to, co najlepsze, najbardziej trafiające do widza.

Gdy po ponad pięciu godzinach pracy, która mnie, obserwatora, wydaje się prawdziwą harówką następuje przerwa, mogące chwile porozmawiać z LACO ADAMIKIEM

— Dziś ostatni dzień pracujecie Państwo nad rejestracją „Dziadów”. Może za wcześnie, by już oceniać je jako widowisko telewizyjne, ale Pan na pewno czuje, czy będzie to widowisko dobre czy nie.

— Myślę, że to będzie dobre widowisko. Po pierwsze dlatego, że ten gotowy już przed spektakl jest znakomity. Nasza, moja, rolą jest właściwie skierowanie kamer, wydobycie nimi wszystkich walorów spektaklu tak, aby widz telewizyjny poczuł

jak wielki jest to teatr, aby odebrał wszystkie emocjonalne i racjonalne jego treści. Po drugie ekipa telewizji krakowskiej jak i cały zespół teatralny pracują z wyjątkową ofiarnością, w wielkim skupieniu i z wewnętrznym przekonaniem o wartości tego co robią, a to przecież musi i z pewnością odbije się na ostatecznym kształcie widowiska.

— Nie po raz pierwszy dokonuje Pan telewizyjnego przeniesienia wielkiego spektaklu Starego Teatru. Czy uważa Pan takie przeniesienia za szansę czy za obowiązek telewizji.

— Uważam, że obowiązkem telewizji jest przede wszystkim tworzenie własnych, oryginalnych widowisk, które co prawda z teatrem mają wiele wspólnego, są jednak czymś odmiennym, specyficznym gatunkowo i przynależnym tylko telewizji. Przeniesienia są obowiązkiem o tyle, że pozwalają na utrwalenie najwybitniejszych osiągnięć teatralnych. Ale przecież w wyniku przeniesienia może powstać dobry, żywy, atrakcyjny dla widza spektakl telewizyjny. Jest to bardzo trudne, ale wierzę, że możliwe. Myślę, że właśnie „Dziady” w telewizji będą wydarzeniem artystycznym pozostającym jednocześnie dokumentalnym zapisem spektaklu Konrada Swinarskiego.

— Aktorzy, z którymi rozmawiałam, mówią o współpracy z Panem w czasie tej realizacji w najlepszych słowach...

— Tak, ja tu czuję, bo dla mnie ważne jest, czy aktorzy lubią ze mną pracować. Są reżyserzy, którym jest to obojętne, a mnie potrzebna jest aprobata współtwórców dzieła.

— Czy to znaczy, że aktorów Starego Teatru darzy Pan szczególną sympatią?

— Tak. Pracowałem z nimi wielokrotnie. Z Krakowem i nimi właśnie związane są najlepsze moje osiągnięcia telewizyjne. Za każdym razem możliwości pracy z zespołem Starego Teatru jest dla mnie prawdziwą satysfakcją.

Dziękuję Laco Adamikowi za rozmowę i wychodzę z teatru. Ekipa realizacyjna i zespół teatralny powrócą tu za godzinę, by do późnego wieczora pracować nad telewizyjnymi „Dziadami” Starego Teatru.

ELŻBIETA GRZEGORCZYK



Na zdjęciu u góry: portret Tadeusza Kościuszki w czasie pobytu w Londynie (mal. Cosway), zdjęcie dolne przedstawia Naczelnika w mundurze generalskim.

TADEUSZ KOŚCIUSZKO kompozytorem

„Tadeusz Kościuszko — kompozytor”... Czy — tak oto brzmiący — bilet wizytowy mógł być niegdyś wydrukowany dla Naczelnika spod Raławic? Krótka mowa: czy Tadeusz Kościuszko był kompozytorem, czy zajmował się pisaniem utworów muzycznych?

Ciekawostka to — która frapuje naszych historyków muzyki od wielu już lat. Wiemy, iż Kościuszko wykazywał różnorakie talenty i zainteresowania artystyczne: malował, rzeźbił, zgrębnie władał piórem. A również — i czynnie zajmował się muzyką.

Z relacji współczesnych wiemy, iż w latach 1785—1789 Kościuszko — gdy powrócił do rodzinnej zagrody — zajęcia przy gospodarstwie wiejskim „przeplatał muzyką”. W młodości — chętnie grywał z córką hetmana Sosnowskiego Ludwiką na cztery ręce na fortepianie. Jak przypominano „muzyka do ostatnich chwil życia czarującego miała dla niego powaby...” Niemcewicz, często towarzysząc Kościuszcze pisał, iż Naczelnik chętnie słuchał muzyki i sam czynnie ją uprawiał.

Ale — czy komponował? Ostatnimi czasy coraz bardziej ugruntowuje się pogląd wśród badaczy, iż istnieje — bardzo niewielka — ale autentyczna spuścizna kompozytorska po Kościuszcze. Sztuce kompozytorskiej Tadeusza Kościuszki poświęcił m. in. obszerny artykuł znawca muzyki owych czasów, Stefan Burhardt w „Ruchu Muzycznym” z 1968 roku. Przypomniał on tam m. in. o Kościuszcze, jako autorze dwóch polonezów i walca. Jeden z tych polonezów szczególnie był w pierwszej połowie XIX wieku — jako „Polonez Kościuszki” popularny: nie tylko w Polsce, ale i w innych krajach europejskich (choć były spory, co do jego autorstwa). Nasz zasłużony kompozytor, twórca „Warszawianki”, Karol Kurpiński w swych wspomnieniach z podróży z r. 1823 pisał, iż w teatrze w Lipsku po zagraniu przez orkiestrę tego poloneza „taki szmer się zrobił wśród Niemców na parterze, jakby par-



ter z samych Polaków się składał...”

Dwa polonezy i walc Kościuszki są zresztą dziś dobrze znane, nieraz wydawano je drukiem W amerykańskim wydawnictwie H. Schimmerlinga (1951) Tadeusz Kościuszko wymieniony jest jako kompozytor-autor polonezów. Biblioteka Narodowa w Warszawie uzyskała w 1955 roku egzemplarz wydawnictwa nutowego pod tytułem „Two Polonaises and a Waltz composed for the patriotic army of Poland by general Kosciuszko”. A zatem — z tytułu wyraźnego wynika, iż autorem dwóch polonezów i walca jest generał Kościuszko... Nuty te wydano drukiem w Wielkiej Brytanii w 1797 roku; mają zatem cenny walor autentykacji.

Polskie prace muzykologiczne, poświęcone polonezom wskazują na istnienie dwóch polonezów: C-dur i B-dur w układzie na fortepian — których autorstwo przypisuje się Tadeuszowi Kościuszcze (choć dawniej uważano je za anonimowe lub przypisywano ich autorstwo innym kompozytorom); ocenia się, iż były napisane przez amatora, a nie przez kompozytora profesjonalnego, acz nie pozbawionego talentu. Polonezy te wydawano drukiem nie tylko w Warszawie, lecz również i w Berlinie, Frankfurcie i Wrocławiu; nazwisko autora podawano, jako „Kosciuszko” lub „Kotziusko”; co do osoby jednak wątpliwości nie było. Jeden z tych polonezów dedykowany był prawdopodobnie Kazimierzowi Pułaskiemu, z którym Kościuszko zetknął się w 1777 roku.

Piszący te słowa widział natomiast przed kilkunastu laty w Wiedniu stary zbiór nutowy, zawierający walce, skomponowane przez rozmaitych autorów (mieszy, edycji anonimowego wydawcy), gdzie figurował również jeden walc, napisany przez Tadeusza Kościuszkę; pisownia nazwiska była tu czysto polska, prawdziwa.

Tak więc skrupulatni badacze autorzy muzycznych leksykonów — mają podstawy po temu, aby wypisywać encyklopedyczne hasło: „Tadeusz Kościuszko — kompozytor polski”. Być może, przepasne wnętrza starych bibliotek i archiwów — tak w Polsce, jak i za granicą — przechowują w sobie wciąż jeszcze nie odkryte i nie znane dalsze utwory muzyczne, które wyszły spod kompozytorskiego pióra Tadeusza Kościuszki; ciągle bowiem jeszcze odnajdujemy ciekawe pamiątki i ślady naszej kultury.

JERZY PARZYŃSKI

Galeria sztuki w wieży ciśnien

Z inicjatywy grupy artystów i fotografików związanych z Towarzystwem Miłośników Kalisza powstała w tym mieście jedyna w swoim rodzaju galeria. Urządzono ją w najniższej kondygnacji nieczynnej od lat wieży ciśnien. W nowym salonie wystawowym swoje prace prezentować będą liczni w Kaliszu twórcy nieprofesjonalni, a także znani artyści. Galeria „Wieża ciśnien” posiadać ma w przyszłości własną kolekcję dzieł sztuki, bowiem każdy twórca jedną ze swych pokazanych tu prac przekazuje jej na własność. Planowane są tu także ekspozycje o charakterze międzynarodowym.

Jednym z najważniejszych bogów na starogreckim Olimpie był Hermes. Pełnił on bowiem funkcję posłańca — posła, ambasadora i gońca najwyższego boga — Zeusa. Nie ogłaszał on swej woli bezpośrednio, a przeto potrzebował pośrednika między nim a resztą bogów, między nim a śmiertelnikami.

Lecz nie tylko Zeus potrzebował posłańca. Każda prawda objawiona, każdy projekt idealny, każda idea, jeśli ma dotrzeć do świadomości społecznej, musi mieć swych nośników — nie jest przecież dana bezpośrednio każdemu człowiekowi. Nośnikami, a może lepiej powiedzieć, powiernikami mogą być albo ludzie, albo znaki, bądź i jedno i drugie. W przypadku ludzi, najczęściej mamy do czynienia z instytucjami, które — uznając się za służebne wobec idei — w istocie są jej interpretatorami. W przypadku znaków, najczęściej chodzi o tzw. święte księgi, w których — w mniej lub bardziej jasnej postaci — została wyrażona Idea. Zdarza się wreszcie, że istnieją i „święte księgi” i instytucje powołujące się na nie. Ze swych miar pożądana jest zgodność tych dwóch rodzajów pośredników między wyznawcami a Ideą, lecz zdarza się ona rzadko — na ogół bowiem wykładnia tekstu dopuszcza różnorakie interpretacje, co z kolei wymaga rozstrzygnięcia, która z nich jest najistotniejsza (prawdziwa). Toteż na ogół prymat zdobywają instytucje jako wybrani interpretatorzy tekstów sakralnych.

W religiach światowych taką instytucją pośredniczącą jest Kościół, a tekstami — święte księgi, jak: Biblia, Koran itp. Problem pojawia się wówczas, gdy z jakichś względów wierni przestają być zadowoleni z wykładni przedstawianej przez Instytucję, i zaczynają samo-

To takie proste

Reformacja

dzielnie studiować i oceniać Ideę. Na ogół dążenia takie są przez instytucje traktowane surowo — jako wyraz nieufności wobec ich mediacyjnych zdolności, czy też jako nieuczynny krytycyzm wobec ich rozeznania sensu świętych tekstów. Toteż uznawane bywają za niebezpieczne — prowadzą do herezji bądź odszczepieństwa, a podejmowane bywają bądź ze złości, bądź z poduszeczenia szatana, a w najlepszym wypadku — ze słabości władz umysłowych. Jednakże instytucja, która monopolizuje wykładnię i interpretację świętych ksiąg, tym samym uwalnia się nie tylko od kontroli przez wiernych (co może być uzasadnione względami doktrynalnymi, jako że zadaniem instytucji jest dzielenie na rzecz nie tyle wiernych, co raczej Idei), ale także uwalnia się od kontroli poprzez odwołanie się do Idei, której służy. Ona sama bowiem orzeka co jest, a co nie jest zgodne z Ideą.

Dopiero w tym kontekście możemy zrozumieć istotę rewolucji dokonanej przez Lutera. Od chwili jego urodzin mija właśnie 500 lat, konsekwencje ogłoszenia słynnych 95 tez w Wittenberdze są odczuwalne do dzisiaj. Luter odwrócił tradycję dla katolicyzmu prymat autorytetu Kościoła nad autorytetem Biblii. Naucał, że każdy wierny sam powinien studiować Pismo św., jako źródło wiary. Nie wdając się tu w rozważania natury teologicznej, trzeba zauważyć, że rewolucja luterska niewątpliwie przyczyniła się do ewolucji Kościoła katolickiego (który odszedł od wielu swoich „wypaczeń”, jak np. handel odpustami), a więc i zreformowała sam Kościół, ale przede wszystkim otworzyła drogę do bardziej intensywnych samodzielnych kontaktów wiernych z Bogiem. Jeszcze dzisiaj w domach (a nawet hotelach krajów protestanckich) zawsze jest na podłodze Biblia, natomiast w krajach katolickich (a tym bardziej prawosławnych) jej czytanie należy do rzadkości.

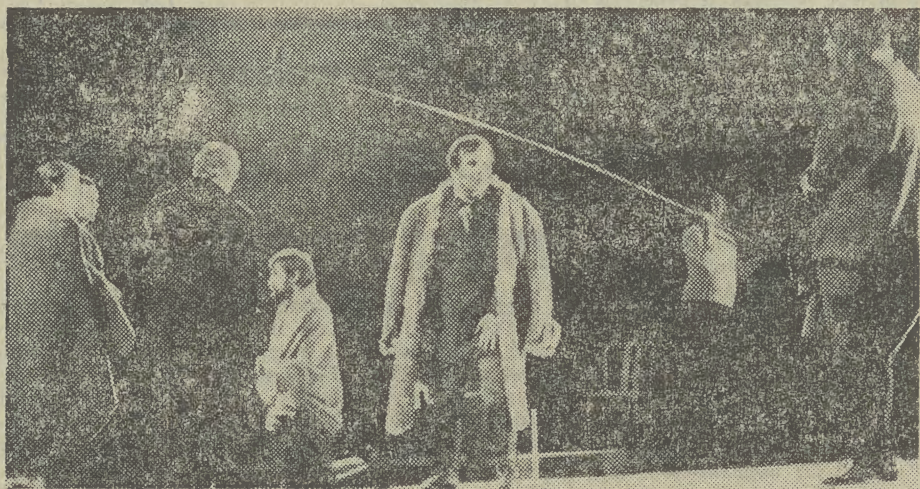
Zagadką historii — przedstawioną jeszcze przez Hegla — pozostaje fakt, dlaczego niektóre narody okazały się bardziej podatne na idee Reformacji, inne zaś nie. Przecież jest ona taka prosta.

TOMASZ GOBAN-KLAS

Pierwsze dni pracy ekipy telewizyjnej w Starym Teatrze.

Nagrywana jest scena początkowa III części „Dziadów” z udziałem Jerzego Radziwiłowicza, Leszka Świągonia, Adama Romanowskiego, Aleksandra Fabisiaka, Leszka Piskorza i Edwar-da Dobrzańskiego.

Fot. J. RUBIS



„Przejrzystość rzeczy”, jedna z ostatnich powieści zmarłego w roku 1977 wybitnego pisarza amerykańskiego, jest pierwszą wydaną u nas książką Nabokowa. Lepiej późno niż wcale. Styszałem, że polski tłumacz przekłada już(?) obecnie głośną „Lolity”, która przyniosła Nabokowowi olbrzymią popularność (nie mówiąc o finansach), trwającą też pertraktacje w sprawie wydania następnej książki. Może więc wreszcie poznamy twórczość jednego z czołowych pisarzy XX wieku, sławnego już na Zachodzie, a u nas opromienionego tylko legendą, rosyjskiego emigranta, który podbił swym niezwykłym talentem literackie salony Nowego Jorku.

Tajemnica pisarstwa Nabokowa tkwi, według krytyków, w umiejętnym połączeniu tradycji z nowatorstwem. Autor „Lolity” nie osiągnął tego od razu. Właściwie dokąd pisał po rosyjsku, dotąd nie mógł przekroczyć progę przeciętności i pozostawał tylko ciekawym pisarzem emigracyjnego środowiska, najpierw w Berlinie, potem w Paryżu. Dopiero śmiałe odrzucenie konwenansu „narodowego pisarstwa” na rzecz twórczości w języku angielskim zapewniło mu literacką karierę. Z przedstawiciela wąskiej, zakompleksionej społeczności stał się pisarzem amerykańskim, podanym na powiewie nowoczesnej literatury, naraził się jednak na

zarzut kosmopolityzmu i konunkturalizmu. Kosmopolita? Zapewne, ale literacki — czyli wyzwolony z krepujących pisarską swobodę ograniczeń i obciążeń. Znamy to dobrze z własnej historii — ileż naszych talentów nie rozwinęło w pełni skrzydeł, ileż potamało sobie skrzydła za granicą, tylko nieliczni okazali siłę woli i charu teru.

Nabokow to trochę taki rosyjski Conrad, i przez to samo po-

mat, na ogół bardzo banalny, tak jak banalna jest fabuła „Przejrzystości rzeczy”. Śmieszna czy może raczej ośmieszająca miłość niewydarzonego bohatera do pięknej dziewczyny, dziwne małżeństwo z nią, zabójstwo żony pod wpływem sennych majaków, chęć powrotu w przeszłość — wszystko to we wspomnieniach bohatera, i właśnie fakt wspomniania, pamiętania jest tu najistotniejszy.

„Jego ostatnią wizją było zarznięcie się jakiejś książki czy pułki, które stawało się zupełnie przejrzyste i puste. I to jest, jak sądzę, właśnie to: nie nagi ból fizycznej śmierci, lecz nie dająca się z niczym porównać męka tajemniczego mentalnego zabiegu, niezbędnego dla przejścia z jednego stanu istnienia w drugi”.

Jest to, moim zdaniem, książka o wielkim trudzie człowieka, pokonującego nierealność swego życia.

Za dwa tygodnie o książce pokazującej inny rodzaj nierealności, na przykładzie życia Napoleona na wyspie Świętej Heleny (Juliusz Dankowski: „Jeniec Europy”, PIW 1982).

BOGDAN ROGATKO

Vladimir Nabokov: „Przejrzystość rzeczy”, przełożyła Ariadna Demkowska - Bohdziewicz, Państwowy Instytut Wydawniczy 1982, str. 119, cena 60 zł.



Nierealność

winiem nam być bliski. W każdym razie losy jego pisarstwa są potwierdzeniem tezy, że w wielu wypadkach tylko opuszczenie literackiego getta stwarza szansę na wielką literaturę. Kto nie potrafi go opuścić, zwykłe albo się załamuje (np. Lechoń), albo przegrzywa (np. Hasko).

Dziwna to proza — trochę tu reminiscencji z Prousta, trochę chwytów z „nowej powieści” francuskiej, z ducha bardziej europejska, w każdym razie francuska, nie amerykańska. W takiej prozie nie jest ważny te-

mat, pamięć nasza wypełnia kształtami życie, które jest często przeźroczyste, które umyka naszej świadomości, jak senna jawna. Nabokow akcentuje poczucie nierealności, jakiego człowiek doznaje w zefeknięciu się w codziennym życiu ze światem. Nierealność trudno przezwyciężyć, bardziej realne mogą nawet wydawać się sny niż jawa, wypełniona magmą uczuć. Dopiero wspominając przeszłość, konkretyzujemy nasze doznania, zapamiętujemy szczegóły, dopiero z perspektywy czasu odnajdujemy sens tego, co

RAPORT z zagrożonej dzielnicy

Gdy na Kazimierzu powstał Obywatelski Komitet Odrodzenia Narodowego, jego członkowie za najpilniejsze zadanie uznali doprowadzenie do rozpoczęcia kompleksowego remontu niszczonej, zabytkowej dzielnicy. Idea, rzecz jasna, nie była nowa — chodziło jednak o to, aby wielość wypowiedzianych już słów i deklaracji zamienić wreszcie na konkretne działania. Społecznicy z OKON-u szybko dogadali się z członkami Komitetu Osiedlowego i 9 Komitetów Obwodowych najlepiej znających swój teren i postanowili wspólnie rozpocząć wielką batalię.

Punktem wyjścia było przygotowanie raportu o stanie technicznym budynków mieszkalnych na terenie Kazimierza. Przez ponad dwa tygodnie pracowali nad nim dwadzieścia par osób. Obejrżeli każdy dom od piwnicy po strych, oglądali dachy i rynny, klatki schodowe i galerijki. Zaglądali na podwórka i do oficyn. Obraz, jaki ujrzeli nie był dla nich nowością. Wszak w takim otoczeniu przebywają na co dzień, tu po prostu przyszło im żyć. Jednak to, co spisali skrupulatnie, popierając dokumentacją zdjęciową szokuje ogromem zniszczeń. Kazimierz umiera, choć żyją w nim ludzie. 25 tysięcy mieszkańców w 760 kamienicach.

Czytamy w raporcie: „Większość budynków znajduje się w krytycznym stanie technicznym. W wielu budynkach od lat nie remontowane dachy powodują zalewanie mieszkań i dalsze niszczenie substancji mieszkaniowej. Elewacje budynków są zniszczone i brudne. Odpadają z nich tynki. Brak rynien lub ich uszkodzenie powodują zalewanie tynków wodą deszczową. Gzymsy poddachowe w większości budynków odpadają kawałkami grożąc przechodniom. W niektórych domach tak ganki komunikacyjne jak i balkony grożą zawaleniem. Na klatkach schodowych często schody są bardzo zużyte, chwiejące się niebezpiecznie poręcze, lub ich zupełny brak. Stolarstwo okienno-drzwiowe w przeważającej części jest niszczelne, spróchniałe. Instalacja wodno-kanalizacyjna i gazowa wymaga wymiany. W wielu budynkach widoczne jest pęknięcie stropów, zapadające się po-

łtoci, zawilgocenie i zagrzybienie mieszkań. W znacznie gorszym jeszcze stanie znajdują się oficyny budynków.”

Powszechnie wiadomo, że nocny spacer przez Kazimierz nie należy do bezpiecznych przedsięwzięć — potwierdzają to milicyjne raporty. Z uzasadnionym niepokojem donosi o tym również raport, przedstawiając nocne życie wykwaterowanych przed laty i do dziś stojących pusto kamienic. Pustka to jednak pozorna. Zrujnowane, okradzione ze wszystkiego, co jeszcze może znaleźć jakiegokolwiek zastosowanie, kamienie nocami zamieniają się w spelunki, gdzie królują: alkohol, hazard i prostytucja, gdzie załatwia się małe, ciemne interesy. Za dnia zaś stojące otworem budynki to miejsce zabaw okolicznych dzieci. Miejsce tak niebezpieczne, że aż dziw, iż jeszcze nie doszło do tragedii.

Do raportu, oprócz wspomnianej już dokumentacji zdjęciowej, dołączono 8 załączników — szczegółowy wykaz z adresem kamienic, podzielonych na grupy ze względu na stan techniczny i konieczne prace. Tak więc wliczono, iż na Kazimierzu stoi 16 kamienic całkowicie wykwaterowanych, przeznaczonych do remontu, w których żadne prace nie są prowadzone. 10 — od lat czekających na remont kapitalny lub wręcz wyburzenie ma jeszcze nielicznych mieszkańców. W ponad 40 budynkach wszystkie mieszkania są zajęte, jednak ich stan techniczny kwalifikuje kamienice do natychmiastowego generalnego remontu. 6 kolejnych kamienic woła przynajmniej o naprawę ganków komunikacyjnych, grożących w każdej chwili za-

waleniem. Na dalszych czterdziestu należy jak najszybciej przeprowadzić remont dachów i rynien, ponieważ każdy deszcz powoduje zalewanie mieszkań i elewacji. W 25 sytuacjach poprawiłaby przynajmniej wymiana rynien, dachy ostatecznie jeszcze trochę wytrzymały. I wreszcie na terenie 6 posesji należałoby zagospodarować place po wyburzonych domach.

Raport OKON-u i Komitetu Osiedlowego nie zawiera danych i analiz, dotyczących wartości kulturowych zespołu zabytkowego, jakim jest Kazimierz. Nie ma w nim mowy o koncepcjach konserwatorskich. Tę pracę społecznicy, mieszkańcy zagrożonej dzielnicy, zostawiają fachowcom. Im chodzi tylko o to, by na Kazimierzu rozpocząć najpilniejsze prace. Nie zawsze są to wielkie przebudowy. Życie bowiem pokazało, że jedna rynna, jeden podpreperowany dach, czy galerijka są dziś dla Kazimierza ważniejsze, niż piękne plany konserwatorskie, którym daleko do realizacji.

Piszą więc autorzy raportu: — „Miasto Kazimierz założył król Kazimierz Wielki — mając na celu dynamiczny rozwój handlu i rzemiosła w rozwijającym się Krakowie. Przy obecnym nagminnym braku mieszkań wydaje nam się, że marnotrawstwem jest dalsze niszczenie substancji mieszkaniowej tego osiedla. Przedkładając w załączeniu do niniejszego raportu wykaz budynków zagrożonych i wymagających natychmiastowej naprawy, oczekujemy w imieniu mieszkańców podjęcia konkretnych decyzji.”

Raport opracowano z końcem maja ubiegłego roku. Przekazano go prezydentowi i naczelnikowi dzielnicy Śródmieście. Przewodniczący Komitetu Osiedlowego Jerzy Folga przyznaje, że raport spotkał się z zainteresowaniem władz. Odbłyły się nawet dwa spotkania autorów z naczelnikiem Śródmieścia i zainteresowanymi instytucjami. Przewidywane jest trzecie. Każde trwało po kilka godzin. Po raz któryś z rzędu mówiło się o tym, co trzeba i jak trzeba. Zapadały nawet decyzje i ustalenia. Tyle tylko, że na Kazimierzu nadal nic się nie dzieje. Kazimierz umiera, choć żyją w nim ludzie. Ludzie jednak uparci, więc może...

27 marca 1335 roku dokumentem lokacyjnym, wydanym w Sandomierzu, król Kazimierz Wielki założył miasto, zwane imieniem monarchy: Kazimierz. Miejsce nowego królewskiego miasta to tereny wsi Bawół, na południe od Krakowa, otoczone rozlewiskami Wisły i Wilgi. Do chwili śmierci monarchy, Kazimierz otrzymał liczne przywileje, rozwijając się szybko i prężnie. Zajmował prawie tyle samo co, 2/3 powierzchni Krakowa, skupiał w przeciwieństwie do stolicy głównie ludność polską i był znaczącym ośrodkiem na terenie kraju. Nigdy jednak, mimo intencji fundatora, nie udało mu się odebrać prymatu pobliskiemu Krakowowi, a niszczone często kłeskami żywiołowymi i wreszcie najazdem szwedzkim — ostatecznie pozostał Kazimierz jedynie miastem prowincjonalnym.

W 1801 roku miasto utraciło swą niezależność i zostało włączone przez administrację austriacką do Krakowa.

Początkowo czysto polski Kazimierz w ponad 150 lat od założenia stał się schronieniem i siedzibą Żydów polskich. Polska, choć tradycyjnie tolerancyjna, nie ustrzegła się bowiem konfliktów o podłożu religijnym i konkurencyjno-handlowym między mieszczaństwem a ludnością żydowską. Chcąc zapobiec ich nasłanianiu w Krakowie, król Jacek Olbracht w roku 1495 wydał

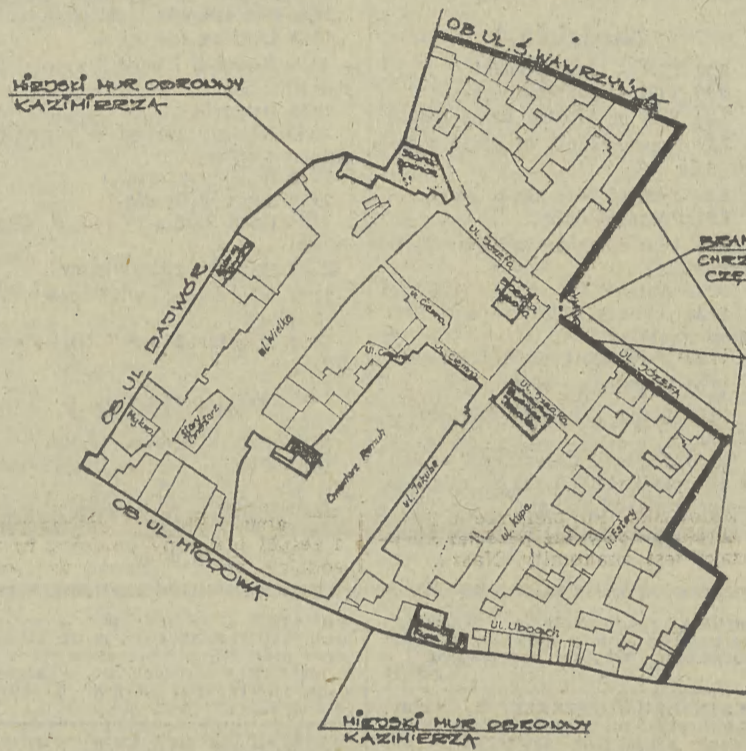
648 lat Kazimierza i jego mieszkańców

dekret usuwający Żydów ze Śródmieścia. I tak powstało Miasto Żydowskie na Kazimierzu, wytyczone od południa ulicami Józefa i św. Wawrzynca, od zachodu — ulicą Bożego Ciała, od północy — murami miejskimi Kazimierza (dziś to rejon ul. Miodowej), a od wschodu — ulicą Dajwór. Od chrześcijańskiej części Kazimierza, zgodnie z ówczesnymi zwyczajami, Żydowskie Miasto oddzielone było wysokim murem. Kwitł tam nie tylko handel i rzemiosło, rozwijało się także życie intelektualne o znaczeniu dla całej kultury żydowskiej, wystarczy przypomnieć działających filozofów, komentatorów Talmudu, rabina Jakuba Polaka i rabina Mojżesza Isserlesa Auerbacha, zwanego Remuh.

Lata zaboru austriackiego to początkowo zmuszenie krakowskich Żydów do powrotu w obręb Żydowskiego Miasta. Później w czasie przynależności Krakowa do Księstwa Warszawskiego — zgoda na rozszerzenie terenów osiedlania się ludności żydowskiej. I wreszcie w 1817 r. na mocy „Sta-

tutu urządzającego Starożytnych w Wolnym Mieście Krakowie”, wydanego przez Senat Krakowa zezwolenie na osiedlenie poza granicami gminy. W efekcie tych decyzji (w 1818 r. zburzono mury Żydowskiego Miasta) cały prawie Kazimierz zamieszkiwała ludność żydowska, tworząc odrębną i specyficzną klimat.

Przed 1939 rokiem w Krakowie mieszkało ponad 50 tysięcy ludności żydowskiej. Wojnę przeżyło zaledwie około tysiąca. Okupanci hitlerowscy byli bezwzględni w realizacji zaplanowanej eksterminacji Żydów; najpierw utworzenie na niewielkiej powierzchni w Podgórzu getta ogrodzonego murem i zasiekami, w którym zamknięto krakowską ludność żydowską, potem jego stopniowa likwidacja — egzekucje, wywożenie do obozów zagłady. Reszty dokonały choroby i głód. Nie oszczędzono także materialnego dorobku Żydów: hitlerowcy zniszczyli zbiory historyczne i dzieła kultury żydowskiej, skonfiskowali majątek gminy, przystąpili do burzenia obiektów sakralnych.



Miasto Żydowskie według Planu Senackiego, wykonanego w latach 1802—1808 przez austriackiego mierniczego Ignacego Enderle. Na planie oznaczono bóżnicę Starą, Remuh wraz z cmentarzem, Poppera, Wysoką, Izaaka, Kupa.

(Oprac. mgr inż. arch. Andrzej Gaczol.)

Co zrobiliśmy, co zrobimy na co czekamy?

Wraz z Krakowem Kazimierz, tworzący unikalny zespół zabytkowy, wpisany został przez UNESCO na listę Światowego Dziedzictwa Kultury. Wartości historycznej i kulturowej całej dzielnicy, jak i walorów artystycznych poszczególnych jej obiektów nie sposób nie doceniać. A jednak ta część Krakowa znajduje się w najtrudniejszej sytuacji.

Pierwsze kroki ratowania zabytków Kazimierza podjęto w 1955 roku zabezpieczając Starą Bóżnicę, a następnie remontując ją z funduszy Miejskiego Konserwatora i przekazując odnowiony obiekt Muzeum Historycznemu m. Krakowa na oddział, poświęcony historii i kulturze krakowskich Żydów. Bóżnicę Remuh przy ul. Szerokiej 40 odrestaurowała Żydowska Kongregacja Wyznaniowa i

do dziś jest czynnym obiektem sakralnym. Jednak położony obok niej cmentarz żydowski z nagrobkami od XVI do XVIII wieku wymaga pilnie prac konserwatorskich. Po wojnie odnowiona została również dawna bóżnica Poppera, a w jej budynku znalazł siedzibę Młodzieżowy Dom Kultury. W również odnowionej po zniszczeniach wojennych Bóżnicy Wysokiej (przy ul. Józefa 38) mieszczą się

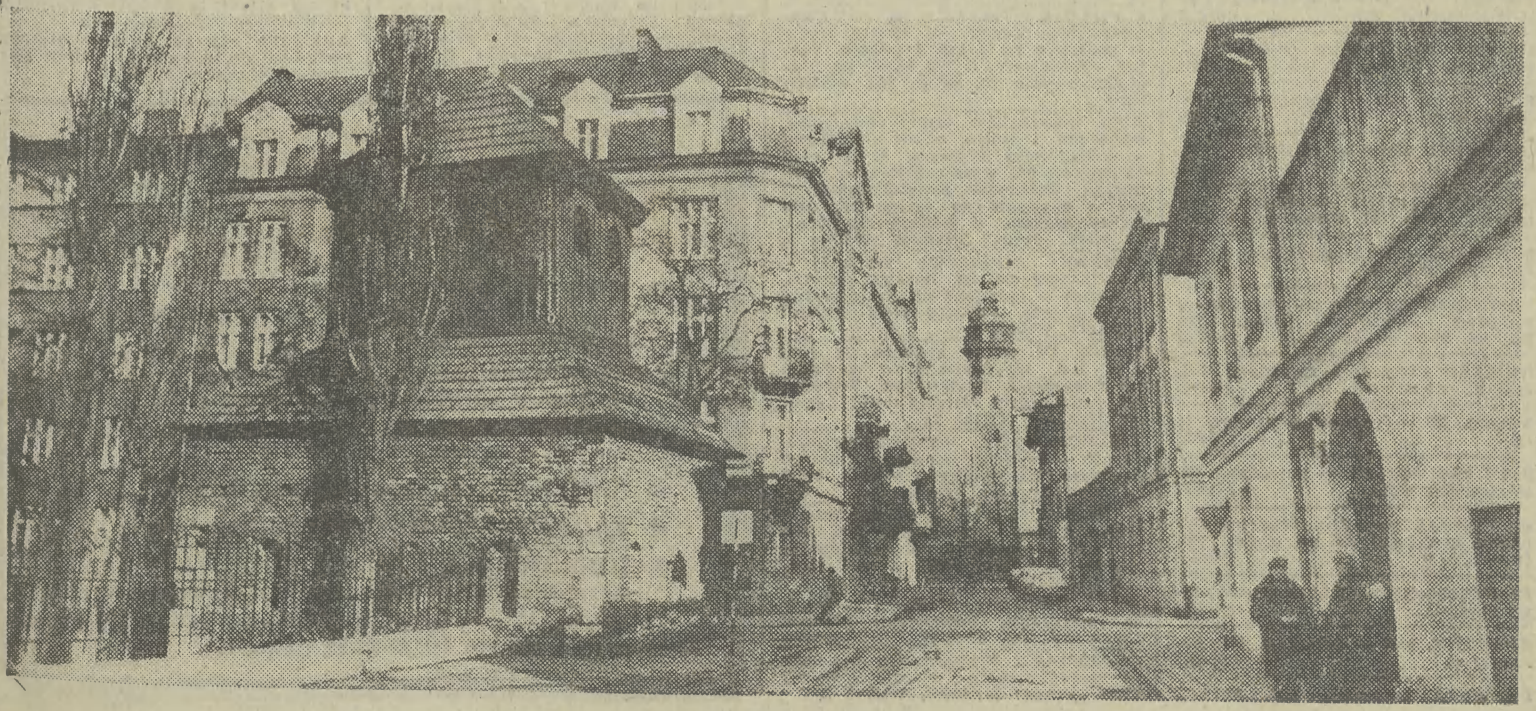
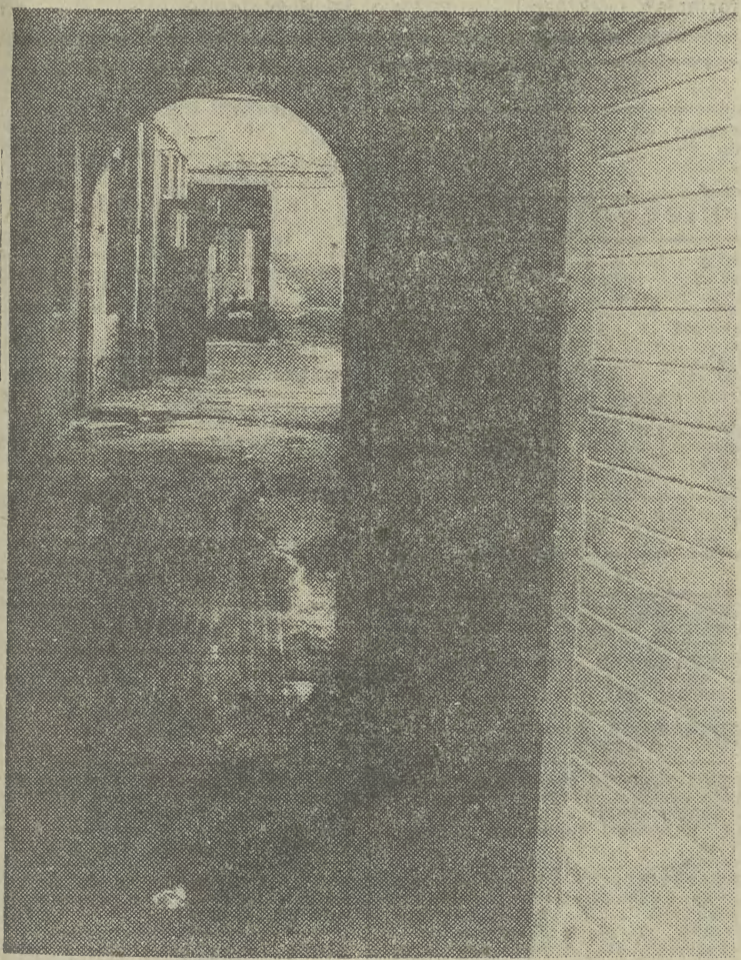
dziś Pracownie Konserwacji Zabytków. Mniej szczęścia miała Bóżnica Izaaka (ul. Kupa 18) — przez wiele lat wykorzystywana przez ZPAP na pracownie rzemieślnicze, uległa w tym czasie znacznym zniszczeniom i czeka dziś na restaurację przez przyszłego użytkownika, czyli Pracownię Konserwacji Zabytków. Bóżnica Kupa przy ul. Warszawa zajmowana jest od lat przez kaletników Spółdzielni Inwalidów im. Manifestu Lipcowego. Stanowisko Głównego Konserwatora Miasta jest jednoznaczne — nie jest to właściwe wykorzystanie. Synagoga czeka na remont i przejście w inne ręce. W dawnej bóżnicy „Na Górce” (Dom Jekiesów-Jakubowiczów przy ul. Szerokiej 22) są mieszkania, natomiast synagoga, zwana Tempel (Miodowa 24) służy celom kulturowym. W lepszym stanie zachowały się tzw. Bethamidrasze, czyli modlitewnie — z wyjątkiem tylko obiektu przy ul. Meiselsa 17, skąd do końca maja br. powinny wyprowadzić się Krakowskie Zakłady Meblarskie „Meblostyl”, a ze względu na stan techniczny możliwie najszybciej należałoby rozpocząć remont.

Kazimierz nadal jednak czeka na szczegółowy plan zagospodarowania przestrzennego. Jest on opracowywany w pięciu wariantach przez Biuro Rozwoju Krakowa (generalny projektant mgr inż. arch. Leszek Kaczmarek). Wiadomo już, że większość specjalistów (w tym także Komisja Urbanistyki i Architektury Krakowskiej Rady Ochrony Dobra Kultury) opowiada się za wariantem pierwszym, przewidującym zachowanie w maksymalnym stopniu zabytkowego zespołu zabudowy, wraz z obiektami XIX-wiecznymi i z okresu międzywojennego. Przepisujemy

szczegółowych prac planistycznych będzie możliwe po przekazaniu przez Politechnikę Krakowską studium urbanistyczno-konserwatorskiego (co, miejmy nadzieję, nastąpi w najbliższych tygodniach) i zatwierdzeniu przez Wydział Ochrony Zabytków. Natomiast odległy jeszcze termin (koniec 1984 r.) przygotowania przez Pracownię Konserwacji Zabytków studium historyczno-urbanistycznego — zdaniem fachowców i osób odpowiedzialnych za odnowę Kazimierza — nie powinien hamować przynajmniej najpilniejszych zamierzeń inwestycyjnych. Wychodząc z takiego założenia wydano już zgodę na zabudowę wolnych terenów lub remont i adaptację kamienic Krakowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej (ul. Józefa i ul. Kupa). Spółdzielnia Mieszkaniowa przy Krakowskim Przedsiębiorstwie Budowy Pieców Przemysłowych (ul. Jakuba), Ośrodkowi Szkolenia Centralnego Związku Spółdzielni Rolniczych (ul. Krakowska 29), Izbie Rzemieślniczej (ul. Szeroka i ul. Józefa), Krakowskiej Studiu Filmów Animowanych (ul. Bożego Ciała 19).

Te pierwsze kroki na trudnej i zapewne długiej drodze do przywrócenia dawnej świetności Kazimierzowi nie mogą jednak w pełni satysfakcjonować, zwłaszcza wobec faktu, że równocześnie nie prowadzi się kompleksowych prac zabezpieczających, o czym szczegółowo informuje Raport kazimierzowski OKON-u, prezentowany powyżej.

Kolumnę opracowała: EWA SMĘDER
Zdj.: JADWIGA RUBIS





(od 22 do 28 IV 1983 r.)

Piątek I
15.55 Program dnia
16.00 Dla młodych widzów: Kino waszych rodziców
16.30 Dla przedszkolaków: Piątek z Pankracym
17.00 Dziennik
17.20 Przyjemne z pożytecznym
17.45 Aktualności agencji Artel
17.50 Związkowe ABC
18.05 „Nie mów nigdy - oto jest ostatnia z dróg” - progr. politycki
18.35 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc
19.00 Makroskop
19.30 Dziennik
20.00 Monitor rządowy
20.30 „Pięć wieczorów” - radz. dramat psych.-obyczajowy
22.20 Punkt krytyczny - stan zagrożenia
22.50 Dziennik

Piątek II
16.45 Język francuski
17.15 Program dnia
17.20 „Trójzab nie odpowiada” - rum film przygodowy
18.45 Odpowiedzi na listy w sprawie emerytur
19.00 Kronika (Kr.)
19.30 Dziennik
20.00 Życie w pokoju - pr. rozr.
20.40 Piątek z muzyką: Portret kompozytora - Tomasz Kiesewetter
WIECZÓR FILMOWY
21.40 „Akta Bergmana” - fiński film dok. 22.40 Filmy dok. Jana Łomnickiego: „Chwila wspomnień - 1958-1964”
23.10 Film na dobranoc: „Perseusz i Meduza”

Sobota I
6.00 TTR - Fizyka
6.30 TTR - Biologia
7.00 TTR - Język polski
7.30 TTR - Matematyka
8.30 Tydzień na działce
9.00 Dla młodych widzów: Sobótka - w programie film z serii: „Zaloga G”
10.30 Sportowy sposób na zdrowie
11.00 „Ulica graniczna” - dramat woj. pols.
13.00 Poradnik rolniczy
13.30 „Szkoła łączności” - pr. wojskowy
14.00 Siedem anten
15.00 Dziennik
15.15 Z Polski rodem
15.45 Mistrzostwa świata w hokeju: ZSRR - CSRS
17.30 Klub sześciu kontynentów: „Dwa razy Sameo”
18.20 Trybuna sejmowa
18.50 Dobranoc
19.00 Telewizyjna lista przebojów
19.30 Dziennik
20.15 „Walka o Rzym” (cz. 2) - rum. film historyczny

21.35 Zawsze po 21-ej
22.05 Wiadomości sportowe
22.25 Muzyczna oferta cz. I - pr. rozr.
22.55 Dziennik
23.15 Muzyczna oferta cz. II

Sobota II
9.30 Film dla 2 zmiany: „Zaczarowany kolorowy świat” cz. 2 - czech. film biograficzny
11.00 NURT - Nauczyciel - wychowanie - społeczeństwo
11.30 NURT - Cywilizacja i kultura współczesna
12.00 NURT - Matematyka
16.00-16.15 Studio-2
16.00 Jubileusz Studia 2
16.05 Gość Studia 2 - Walery Pisarek
16.10 ABBA - raz jeszcze
16.35 Gość Studia 2 - Zbigniew Michałek
16.45 Kalejdoskop Kino Oko - wyd. specjalne
17.20 „Cienie zanikają w południe” (5) - Gwiazdy nad rzeką - ser. prod. ZSRR
18.25 Goście Studia 2 - Michalina Wisłocka, Kazimierz Jaworski, Bogusław Kaczyński, Jerzy Lipiński, Edward Makula
19.00 Kronika (Kr.)
19.30 Dziennik (dla niesłyszących)
20.15 Od jutra mini - czyli najnowsza kolekcja „Mody Polskiej”
20.35 Jubileuszowe wydanie Studia Sport w Studio 2
21.00 To wszystko było w Studio 2
21.30 Spiewali i mówili specjalnie dla Studia 2
22.15 Gość Studia 2 - Jerzy Urban
22.25 FilMOTEKA narodowa: filmy E. i Cz. Petelskich „Wraki”
23.45 To wszystko było w Studio 2

Niedziela I
6.00 TTR - Język polski
6.30 TTR - Matematyka
7.00 TTR - Wiedza naszą szansą
7.20 Nowoczesność w domu i zagrodzie
8.15 Tydzień - mag. rolniczy
8.55 Program dnia
9.00 Dla młodych widzów: Tele-ranek
10.20 Antena
10.35 „Ginący świat” - ang. film dokumentalny
11.30 Z tygodnia na tydzień
12.00 W południe start
13.00 Mapa polskiego folkloru - Jasio
13.50 „Śladami Cervantesa” - rep. z Hiszpanii
14.20 Kraj za miastem - pr. redakcji rolnej
14.45 Dla dzieci: „Przygody Sindbada”

Niedziela II
9.30 Sprawozdanie z meczu I ligi piłki nożnej Cracovia - Wisła.
11.10 „Doktor Murek” (3) - ser. TP (wersja dla niesłyszących)
12.00 Reforma po starcie
13.00 „Militaria, obronność, nowoczesność”
13.30 Program lokalny
14.00 Spotkania
14.30-22.50 Studio-2
14.30 Studio-2 wita w niedzielę
15.00 Braćwo Żelaznej Szekli
15.30 „Wielkie rzeki świata” - „Rzeka Sw. Wawrzyńca” - film dok. prod. francuskiej
16.25 Gość Studia-2 dyr. W. Kałiński oraz uczniowie Liceum M. Reja
16.35 Piosenki z waszych listów
16.50 J. Dunin-Borkowski i jego muzeum pamiątek po Napoleonie w Krośniewicach
17.10 Gość Studia-2 Z. Boniek
17.20 „Wyscig” - reportaż
17.45 Coś z Sondi
18.05 Bądźmy zdrowi
18.30 Spiewali i mówili specjalnie dla Studia-2
19.30 Dziennik
20.15 Bądźmy zdrowi - odpowiedzi na telefony
20.15 Bądźmy zdrowi
20.30 Sport w Studio-2
21.15 Gość Studia-2 red. S. Głąbiński
21.25 Program rozrywkowy
21.50 Niedzielne wiadomości DT w Studio-2
22.00 „Doktor Murek” (3) - ser. TP

Poniedziałek I
13.30 TTR - Uprawa roślin
14.00 TTR - Mechanizacja rolnictwa
15.25 NURT - Najnowsza historia Polski
15.55 Program dnia

Poniedziałek II
17.25 Program dnia
17.30 Krótkofalowy - pr. wojs.
18.00 Program lokalny
18.30 Drzwi do lasu - mag. leśny
19.00 Kronika (Kr.)
19.30 Dziennik
22.55 Dziennik - 24 godziny

Poniedziałek III
6.00 TTR - Uprawa roślin
6.30 TTR - Mechanizacja rolnictwa
9.30 Film dla 2 zmiany: „Zielona miłość” odc. 1 pt. „Bursztyn”
11.00 Plastyka, kl. 3 - Spotkania z Sz. Kobylńskim
11.55 Historia, kl. 3 i 4 lic.
13.30 TTR - Fizyka
14.00 TTR - Wskazówki metodyczne
15.40 Kwadrans z Artelem
15.55 Program dnia
16.00 Dla młodych widzów: Latający Holender
16.30 Dla dzieci: Skakanka
17.00 Dziennik
17.20 Telekino
17.40 Program publicystyczny
18.05 Interstudio
18.35 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc
19.00 Aktualności agencji Artel

Jutro poniedziałek
15.10 Losowanie Dużego Lotka
16.00 Dziennik
16.30 „Kazimierz Wielki” - dramat historyczny
19.00 Wieczorynka: „Miś Colar-gol”
19.30 Dziennik
20.15 KIF: „Postrzyżyny” - czech. komedia filmowa
22.00 „Banda i Wanda” - widowisko muzyczne
22.20 Sportowa niedziela
22.50 Jazz na dobranoc: Dedykacja - śpiewa S. Sojka

Niedziela II
9.30 Sprawozdanie z meczu I ligi piłki nożnej Cracovia - Wisła.
11.10 „Doktor Murek” (3) - ser. TP (wersja dla niesłyszących)
12.00 Reforma po starcie
13.00 „Militaria, obronność, nowoczesność”
13.30 Program lokalny
14.00 Spotkania
14.30-22.50 Studio-2
14.30 Studio-2 wita w niedzielę
15.00 Braćwo Żelaznej Szekli
15.30 „Wielkie rzeki świata” - „Rzeka Sw. Wawrzyńca” - film dok. prod. francuskiej
16.25 Gość Studia-2 dyr. W. Kałiński oraz uczniowie Liceum M. Reja
16.35 Piosenki z waszych listów
16.50 J. Dunin-Borkowski i jego muzeum pamiątek po Napoleonie w Krośniewicach
17.10 Gość Studia-2 Z. Boniek
17.20 „Wyscig” - reportaż
17.45 Coś z Sondi
18.05 Bądźmy zdrowi
18.30 Spiewali i mówili specjalnie dla Studia-2
19.30 Dziennik
20.15 Bądźmy zdrowi - odpowiedzi na telefony
20.15 Bądźmy zdrowi
20.30 Sport w Studio-2
21.15 Gość Studia-2 red. S. Głąbiński
21.25 Program rozrywkowy
21.50 Niedzielne wiadomości DT w Studio-2
22.00 „Doktor Murek” (3) - ser. TP

Poniedziałek I
13.30 TTR - Uprawa roślin
14.00 TTR - Mechanizacja rolnictwa
15.25 NURT - Najnowsza historia Polski
15.55 Program dnia

Poniedziałek II
17.25 Program dnia
17.30 Krótkofalowy - pr. wojs.
18.00 Program lokalny
18.30 Drzwi do lasu - mag. leśny
19.00 Kronika (Kr.)
19.30 Dziennik
22.55 Dziennik - 24 godziny

19.05 Wielka historia małych miast - Kościan
19.30 Dziennik
20.15 „Zielona miłość” odc. 1 pt. „Bursztyn” - pols. film obycz.-społ.
21.45 Program publicystyczny
22.15 Dziennik - 24 godziny
22.35 Mistrzostwa świata: Gr. A w hokeju Szwecja - ZSRR

Wtorek II
16.25 Program dnia
16.30 Język rosyjski
17.00 Język angielski dla zaawansowanych
17.30 OTV Szczecin na antenie „dwojki”: „Śródmieście - secesia” - film
20.05 Forum telewizyjne - pr. publicystyczny
20.35 Droga do uniwersytetu - program publicystyczny
20.45 Trasa zamkowa - reportaż filmowy
21.05 Teatr Współczesny - pr. publicystyczny
21.30 Szczecińskie Studio Nagrań
21.50 „Sprawa jasnowidza Hanus-sena” (odc. ost.) - film TV czechosłowackiej

Wtorek I
6.00 TTR - Uprawa roślin
6.30 TTR - Mechanizacja rolnictwa
9.30 Film dla 2 zmiany: „Zielona miłość” odc. 1 pt. „Bursztyn”
11.00 Plastyka, kl. 3 - Spotkania z Sz. Kobylńskim
11.55 Historia, kl. 3 i 4 lic.
13.30 TTR - Fizyka
14.00 TTR - Wskazówki metodyczne
15.40 Kwadrans z Artelem
15.55 Program dnia
16.00 Dla młodych widzów: Latający Holender
16.30 Dla dzieci: Skakanka
17.00 Dziennik
17.20 Telekino
17.40 Program publicystyczny
18.05 Interstudio
18.35 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc
19.00 Aktualności agencji Artel

Wtorek I
6.00 TTR - Uprawa roślin
6.30 TTR - Mechanizacja rolnictwa
9.30 Film dla 2 zmiany: „Zielona miłość” odc. 1 pt. „Bursztyn”
11.00 Plastyka, kl. 3 - Spotkania z Sz. Kobylńskim
11.55 Historia, kl. 3 i 4 lic.
13.30 TTR - Fizyka
14.00 TTR - Wskazówki metodyczne
15.40 Kwadrans z Artelem
15.55 Program dnia
16.00 Dla młodych widzów: Latający Holender
16.30 Dla dzieci: Skakanka
17.00 Dziennik
17.20 Telekino
17.40 Program publicystyczny
18.05 Interstudio
18.35 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc
19.00 Aktualności agencji Artel

Wtorek II
16.25 Program dnia
16.30 Język rosyjski
17.00 Język angielski dla zaawansowanych
17.30 OTV Szczecin na antenie „dwojki”: „Śródmieście - secesia” - film
20.05 Forum telewizyjne - pr. publicystyczny
20.35 Droga do uniwersytetu - program publicystyczny
20.45 Trasa zamkowa - reportaż filmowy
21.05 Teatr Współczesny - pr. publicystyczny
21.30 Szczecińskie Studio Nagrań
21.50 „Sprawa jasnowidza Hanus-sena” (odc. ost.) - film TV czechosłowackiej

Wtorek I
6.00 TTR - Uprawa roślin
6.30 TTR - Mechanizacja rolnictwa
9.30 Film dla 2 zmiany: „Zielona miłość” odc. 1 pt. „Bursztyn”
11.00 Plastyka, kl. 3 - Spotkania z Sz. Kobylńskim
11.55 Historia, kl. 3 i 4 lic.
13.30 TTR - Fizyka
14.00 TTR - Wskazówki metodyczne
15.40 Kwadrans z Artelem
15.55 Program dnia
16.00 Dla młodych widzów: Latający Holender
16.30 Dla dzieci: Skakanka
17.00 Dziennik
17.20 Telekino
17.40 Program publicystyczny
18.05 Interstudio
18.35 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc
19.00 Aktualności agencji Artel

Wtorek II
16.25 Program dnia
16.30 Język rosyjski
17.00 Język angielski dla zaawansowanych
17.30 OTV Szczecin na antenie „dwojki”: „Śródmieście - secesia” - film
20.05 Forum telewizyjne - pr. publicystyczny
20.35 Droga do uniwersytetu - program publicystyczny
20.45 Trasa zamkowa - reportaż filmowy
21.05 Teatr Współczesny - pr. publicystyczny
21.30 Szczecińskie Studio Nagrań
21.50 „Sprawa jasnowidza Hanus-sena” (odc. ost.) - film TV czechosłowackiej

19.05 Wielka historia małych miast - Kościan
19.30 Dziennik
20.15 „Zielona miłość” odc. 1 pt. „Bursztyn” - pols. film obycz.-społ.
21.45 Program publicystyczny
22.15 Dziennik - 24 godziny
22.35 Mistrzostwa świata: Gr. A w hokeju Szwecja - ZSRR

Wtorek II
16.25 Program dnia
16.30 Język rosyjski
17.00 Język angielski dla zaawansowanych
17.30 OTV Szczecin na antenie „dwojki”: „Śródmieście - secesia” - film
20.05 Forum telewizyjne - pr. publicystyczny
20.35 Droga do uniwersytetu - program publicystyczny
20.45 Trasa zamkowa - reportaż filmowy
21.05 Teatr Współczesny - pr. publicystyczny
21.30 Szczecińskie Studio Nagrań
21.50 „Sprawa jasnowidza Hanus-sena” (odc. ost.) - film TV czechosłowackiej

Wtorek I
6.00 TTR - Uprawa roślin
6.30 TTR - Mechanizacja rolnictwa
9.30 Film dla 2 zmiany: „Zielona miłość” odc. 1 pt. „Bursztyn”
11.00 Plastyka, kl. 3 - Spotkania z Sz. Kobylńskim
11.55 Historia, kl. 3 i 4 lic.
13.30 TTR - Fizyka
14.00 TTR - Wskazówki metodyczne
15.40 Kwadrans z Artelem
15.55 Program dnia
16.00 Dla młodych widzów: Latający Holender
16.30 Dla dzieci: Skakanka
17.00 Dziennik
17.20 Telekino
17.40 Program publicystyczny
18.05 Interstudio
18.35 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc
19.00 Aktualności agencji Artel

Wtorek II
16.25 Program dnia
16.30 Język rosyjski
17.00 Język angielski dla zaawansowanych
17.30 OTV Szczecin na antenie „dwojki”: „Śródmieście - secesia” - film
20.05 Forum telewizyjne - pr. publicystyczny
20.35 Droga do uniwersytetu - program publicystyczny
20.45 Trasa zamkowa - reportaż filmowy
21.05 Teatr Współczesny - pr. publicystyczny
21.30 Szczecińskie Studio Nagrań
21.50 „Sprawa jasnowidza Hanus-sena” (odc. ost.) - film TV czechosłowackiej

Wtorek I
6.00 TTR - Uprawa roślin
6.30 TTR - Mechanizacja rolnictwa
9.30 Film dla 2 zmiany: „Zielona miłość” odc. 1 pt. „Bursztyn”
11.00 Plastyka, kl. 3 - Spotkania z Sz. Kobylńskim
11.55 Historia, kl. 3 i 4 lic.
13.30 TTR - Fizyka
14.00 TTR - Wskazówki metodyczne
15.40 Kwadrans z Artelem
15.55 Program dnia
16.00 Dla młodych widzów: Latający Holender
16.30 Dla dzieci: Skakanka
17.00 Dziennik
17.20 Telekino
17.40 Program publicystyczny
18.05 Interstudio
18.35 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc
19.00 Aktualności agencji Artel

Wtorek II
16.25 Program dnia
16.30 Język rosyjski
17.00 Język angielski dla zaawansowanych
17.30 OTV Szczecin na antenie „dwojki”: „Śródmieście - secesia” - film
20.05 Forum telewizyjne - pr. publicystyczny
20.35 Droga do uniwersytetu - program publicystyczny
20.45 Trasa zamkowa - reportaż filmowy
21.05 Teatr Współczesny - pr. publicystyczny
21.30 Szczecińskie Studio Nagrań
21.50 „Sprawa jasnowidza Hanus-sena” (odc. ost.) - film TV czechosłowackiej

Wtorek I
6.00 TTR - Uprawa roślin
6.30 TTR - Mechanizacja rolnictwa
9.30 Film dla 2 zmiany: „Zielona miłość” odc. 1 pt. „Bursztyn”
11.00 Plastyka, kl. 3 - Spotkania z Sz. Kobylńskim
11.55 Historia, kl. 3 i 4 lic.
13.30 TTR - Fizyka
14.00 TTR - Wskazówki metodyczne
15.40 Kwadrans z Artelem
15.55 Program dnia
16.00 Dla młodych widzów: Latający Holender
16.30 Dla dzieci: Skakanka
17.00 Dziennik
17.20 Telekino
17.40 Program publicystyczny
18.05 Interstudio
18.35 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc
19.00 Aktualności agencji Artel

Wtorek II
16.25 Program dnia
16.30 Język rosyjski
17.00 Język angielski dla zaawansowanych
17.30 OTV Szczecin na antenie „dwojki”: „Śródmieście - secesia” - film
20.05 Forum telewizyjne - pr. publicystyczny
20.35 Droga do uniwersytetu - program publicystyczny
20.45 Trasa zamkowa - reportaż filmowy
21.05 Teatr Współczesny - pr. publicystyczny
21.30 Szczecińskie Studio Nagrań
21.50 „Sprawa jasnowidza Hanus-sena” (odc. ost.) - film TV czechosłowackiej

Wtorek I
6.00 TTR - Uprawa roślin
6.30 TTR - Mechanizacja rolnictwa
9.30 Film dla 2 zmiany: „Zielona miłość” odc. 1 pt. „Bursztyn”
11.00 Plastyka, kl. 3 - Spotkania z Sz. Kobylńskim
11.55 Historia, kl. 3 i 4 lic.
13.30 TTR - Fizyka
14.00 TTR - Wskazówki metodyczne
15.40 Kwadrans z Artelem
15.55 Program dnia
16.00 Dla młodych widzów: Latający Holender
16.30 Dla dzieci: Skakanka
17.00 Dziennik
17.20 Telekino
17.40 Program publicystyczny
18.05 Interstudio
18.35 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc
19.00 Aktualności agencji Artel

17.00 Język angielski dla zaawansowanych
17.25 „Wojna domowa” odc. pt. „Trójka klasowa”
17.50 „Wojna domowa” odc. pt. „Polski joga”
18.20 „Kamienie mówią po polsku”
19.00 Kronika (Kr.)
19.30 Dziennik
20.00 „Jest takie miejsce” - film przyrodniczy TV NRD
20.45 Halo, tu Orkiestra i Balet Telewizji Czechosłowackiej - pr. rozrywkowy
21.25 Poezci aktorów polskich - Mieczysław Pawlikowski
22.05 Szkice pomorskie
22.35 Kwadrans z Artelem

Wtorek II
16.25 Program dnia
16.30 Język rosyjski
17.00 Język angielski dla zaawansowanych
17.30 OTV Szczecin na antenie „dwojki”: „Śródmieście - secesia” - film
20.05 Forum telewizyjne - pr. publicystyczny
20.35 Droga do uniwersytetu - program publicystyczny
20.45 Trasa zamkowa - reportaż filmowy
21.05 Teatr Współczesny - pr. publicystyczny
21.30 Szczecińskie Studio Nagrań
21.50 „Sprawa jasnowidza Hanus-sena” (odc. ost.) - film TV czechosłowackiej

Wtorek I
6.00 TTR - Uprawa roślin
6.30 TTR - Mechanizacja rolnictwa
9.30 Film dla 2 zmiany: „Zielona miłość” odc. 1 pt. „Bursztyn”
11.00 Plastyka, kl. 3 - Spotkania z Sz. Kobylńskim
11.55 Historia, kl. 3 i 4 lic.
13.30 TTR - Fizyka
14.00 TTR - Wskazówki metodyczne
15.40 Kwadrans z Artelem
15.55 Program dnia
16.00 Dla młodych widzów: Latający Holender
16.30 Dla dzieci: Skakanka
17.00 Dziennik
17.20 Telekino
17.40 Program publicystyczny
18.05 Interstudio
18.35 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc
19.00 Aktualności agencji Artel

Wtorek II
16.25 Program dnia
16.30 Język rosyjski
17.00 Język angielski dla zaawansowanych
17.30 OTV Szczecin na antenie „dwojki”: „Śródmieście - secesia” - film
20.05 Forum telewizyjne - pr. publicystyczny
20.35 Droga do uniwersytetu - program publicystyczny
20.45 Trasa zamkowa - reportaż filmowy
21.05 Teatr Współczesny - pr. publicystyczny
21.30 Szczecińskie Studio Nagrań
21.50 „Sprawa jasnowidza Hanus-sena” (odc. ost.) - film TV czechosłowackiej

Wtorek I
6.00 TTR - Uprawa roślin
6.30 TTR - Mechanizacja rolnictwa
9.30 Film dla 2 zmiany: „Zielona miłość” odc. 1 pt. „Bursztyn”
11.00 Plastyka, kl. 3 - Spotkania z Sz. Kobylńskim
11.55 Historia, kl. 3 i 4 lic.
13.30 TTR - Fizyka
14.00 TTR - Wskazówki metodyczne
15.40 Kwadrans z Artelem
15.55 Program dnia
16.00 Dla młodych widzów: Latający Holender
16.30 Dla dzieci: Skakanka
17.00 Dziennik
17.20 Telekino
17.40 Program publicystyczny
18.05 Interstudio
18.35 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc
19.00 Aktualności agencji Artel

Wtorek II
16.25 Program dnia
16.30 Język rosyjski
17.00 Język angielski dla zaawansowanych
17.30 OTV Szczecin na antenie „dwojki”: „Śródmieście - secesia” - film
20.05 Forum telewizyjne - pr. publicystyczny
20.35 Droga do uniwersytetu - program publicystyczny
20.45 Trasa zamkowa - reportaż filmowy
21.05 Teatr Współczesny - pr. publicystyczny
21.30 Szczecińskie Studio Nagrań
21.50 „Sprawa jasnowidza Hanus-sena” (odc. ost.) - film TV czechosłowackiej

Wtorek I
6.00 TTR - Uprawa roślin
6.30 TTR - Mechanizacja rolnictwa
9.30 Film dla 2 zmiany: „Zielona miłość” odc. 1 pt. „Bursztyn”
11.00 Plastyka, kl. 3 - Spotkania z Sz. Kobylńskim
11.55 Historia, kl. 3 i 4 lic.
13.30 TTR - Fizyka
14.00 TTR - Wskazówki metodyczne
15.40 Kwadrans z Artelem
15.55 Program dnia
16.00 Dla młodych widzów: Latający Holender
16.30 Dla dzieci: Skakanka
17.00 Dziennik
17.20 Telekino
17.40 Program publicystyczny
18.05 Interstudio
18.35 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc
19.00 Aktualności agencji Artel

Wtorek II
16.25 Program dnia
16.30 Język rosyjski
17.00 Język angielski dla zaawansowanych
17.30 OTV Szczecin na antenie „dwojki”: „Śródmieście - secesia” - film
20.05 Forum telewizyjne - pr. publicystyczny
20.35 Droga do uniwersytetu - program publicystyczny
20.45 Trasa zamkowa - reportaż filmowy
21.05 Teatr Współczesny - pr. publicystyczny
21.30 Szczecińskie Studio Nagrań
21.50 „Sprawa jasnowidza Hanus-sena” (odc. ost.) - film TV czechosłowackiej

Wtorek I
6.00 TTR - Uprawa roślin
6.30 TTR - Mechanizacja rolnictwa
9.30 Film dla 2 zmiany: „Zielona miłość” odc. 1 pt. „Bursztyn”
11.00 Plastyka, kl. 3 - Spotkania z Sz. Kobylńskim
11.55 Historia, kl. 3 i 4 lic.
13.30 TTR - Fizyka
14.00 TTR - Wskazówki metodyczne
15.40 Kwadrans z Artelem
15.55 Program dnia
16.00 Dla młodych widzów: Latający Holender
16.30 Dla dzieci: Skakanka
17.00 Dziennik
17.20 Telekino
17.40 Program publicystyczny
18.05 Interstudio
18.35 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc
19.00 Aktualności agencji Artel

PRACA

WIKLERA, elektromechanik, chętnie emeryta, zatrudni zakład usługowy - R. Falba, Kraków, Zakopłańska 104 g-54610
KRAWCOWA rutywnowa, chętnie renszka - potrzebna Oferty 54835 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.
PRACOWNIKA niewykwalifikowanego, również renciście, zatrudni wytwórnia siatek z drutu - M. Mich, Kraków, ul. Olszyny 10. g-54737
POTRZEBNA Pani na parę godzin w tygodniu do pomocy w domu. Kraków, Piłarska 5/7. g-53977
PRZYJME do pracy murarzy-tylnarzy, H. Czaplak, Kraków, ul. Bronowicka 61/8, tel. 37-94-75 po 16-tej.
SZYBKO, tanio i solidnie dwaj studenci (z prawem jazdy) wykonają każdą pracę. Oferty 54508 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.
MALARZY i uczniów przyjmie zakład malarski - Edward Macioł, ul. Krowoderskich Zuchów 26/24 - godz. 17-19 g-54426

NAUKA

MATEMATYKA - mgr K. Jura, tel. 48-35-19. g-54011

MATRYMONIALNE

INTELIWENTNA, ładna, zgrabna i wierzająca panną, lubiąca turystykę i górę, pozna młody pracownik nauki, lat 26, posiadający mieszkanie w Krakowie. Fotooferty mile widziane. Dyskrecja zapewniona. Cel matrymonialny. Oferty 53994 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.
„ROMEO” kojarzy małżeństwa. Łódź 11. 13819/g

Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Komunalnych w Krakowie, ul. Malczewskiego 47

PRZYJMIĘ DO PRACY

- MONTERÓW wod.-kan.
CIESLI
BETONIARZY-ZBROJARZY
MURARZY-TYNKARZY
SPAWACZY
MECHANIKÓW samochodowych
ROBOTNIKÓW budowlanych
ELEKTRYKÓW
Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Służb Pracowniczych - Kraków, ul. Malczewskiego 47, tel. 22-89-33, wewn. 43 i 48.

RENAULT 5 TS, rok 1979 - sprzedam. Tel. 55-50-93, godz. 19-21. g-54095

KOMPLET wypożyczynowy - sprzedam. Oferty 54052 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.
MASZYNE „Singer” nowa sprzedam. Nowa Huta os. Piastów 43/69, w godzinach 16-20. g-54016/54017

MZETZ - nowy - sprzedam. Tel. 33-58-05. g-53938

SPOIWO cynowe (tinol) - sprzedam. Tel. 48-07-01. g-54103

CANON AV-1 sprzedam. Tel. 22-47-73, po 16-tej g-54080

FIATA 125p zamienie na nowego „malucha”. Oferty 54586 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.
FIATA 125p nowego sprzedam lub zamienie. Tel. 37-02-60, godz. 15-20.

SKODA 105 sprzedam. Tel. 66-65-93.
ZAKŁAD rzemieślniczy - zdobniczo szklana - sprzedam. Oferty 54647 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.
WZMACNIACZ WS-301 S sprzedam. Tel. 48-05-13. g-54646

CHŁODZARKE TS-136 nowa sprzedam. Oferty 54640 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.
FABRYCZNE nowego 125p, kolor do wyboru - sprzedam. Mysienice, tel. 206-28. g-54754

VOLVO 343 DL po wypadku - sprzedam. Tel. 22-76-11. g-54718

FIATA 125p, 1973 - sprzedam. Tel. 66-18-27.
TRABANT rok 1975 - sprzedam. Tel. 11-42-95. g-54664

VW Golf, rok 1977 - sprzedam. Tel. 11-77-55, wewn. 222. g-54183

MEBLE wypożyczynowe „Stesta” - sprzedam. Ul. Praska 42/5. g-54116

FIAT 125 p, 1975 - sprzedam. Telefon 33-64-41. g-54299

OBRAZKI złote - sprzedam. Tel. 48-14-26. g-54360

NOwego Poloneza sprzedam. Tel. 11-43-00, wewn. 419, wieczorem. g-54352

MODELNE czeska okazynie sprzedam. Tel. 48-20-80. g-54392

NADWOZIE Poloneza po wypadku - sprzedam. Jedrzejów, Głowackiego 37a, tel. 24-11, po 16-tej. g-54346

NOwego Fiata 125p sprzedam. Tel. 66-19-27, wieczorem. g-54528

SKODA 100 - sprzedam. Piastów 11/16. g-54562
FIAT 125p, rok 1970 - sprzedam. Ul. Bronowicka 85/59. g-54561
OKAZYJNIE sprzedam 125p po wypadku w całości lub na części. Tel. 44-30-30. g-54602
FLIZY sprzedam. Tel. grzecznościowo 44-70-82. g-54588
TRABANT, 1983 - sprzedam. Ul. Tokarska 8. g-

Co Zie kiedy

PIĄTEK 22 KWIEŃNIA Leona Lukasza	SOBOTA 23 KWIEŃNIA Jerzego Wojciecha	NIEDZIELA 24 KWIEŃNIA Aleksandra Grzegorza
--	--	--

TEATRY

Piątek

Słowackiego — niecz. Miniatura (pl. św. Ducha 2) 19.30. Trojanki. Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej 19 Hamlet, Scena przy ul. Sławkowskiej 14 20 Rdza. Kameralny 19.15 Lgarz. Ludowy 18 Hlob. Muzyczny (ul. Lubicz 48) 19.15 Błękitny zamek.

Sobota

Słowackiego 19.15 Trans-Atlantyk. Miniatura 20 Pleszo. Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej 19 Hamlet, Scena przy ul. Sławkowskiej 14 20 Rdza. Kameralny 19.15 Lgarz. Bagatela 18 Szaleństwa panny Magdaleny, cz. I. Ludowy 18 Hlob. Muzyczny 19.15 Błękitny zamek. Grotka 11 Królowa Śnieżka, 15 Kasia z czekolady. Kolejarza (ul. Bocheńska 5) 18 Wojna z babami.

Niedziela

Słowackiego 12 Carmen (opera), 19.15 Trans-Atlantyk. Miniatura 20 Pleszo. Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej 19 Hamlet, Scena przy ul. Sławkowskiej 14 20 Rdza. Kameralny 19.15 Lgarz. Bagatela 18 Szaleństwa panny Magdaleny, cz. I. Ludowy 18 Hlob. Grotka 11 Królowa Śnieżka, 15 Kasia z czekolady. Kolejarza 15, 18 Wojna z babami. Scena Małych Form „Stygmatów” (ul. Filipa 6) 19.30 Stepiec.

KINA

Piątek

Kijów 15.30, 18, 20.15 Komandosi z Nawarony (ang. I. 15). Uciecha 15.30, 20. Wejście smoka (Hongkong-USA I. 18), 17.30 Danton (pol.-fr. I. 15). Warszawa 16 Błąd szeryfa (NRD b.o.), 18, 20 Śpiewy po rosie (pol. I. 15). Wolność 16 Epitafium dla Barbary Radziwiłłówny (pol. I. 13), 18 Zagie mojego dzieciństwa (radz. I. 12), 20.15 Cały ten zgłęk (USA I. 15). Wanda 15.30, 18, „1941” (USA I. 15) oraz film krótkometraż., 20.30 Iluzjon: dram. prod. ang. z cyklu Gwiazdy miesiąca R. Donat. MI. Gwardia — niecz. Wrzós (ul. Zamajskiego 50) 16, 19 Agonia (radz. I. 18), Świt (os. Teatralne 10) 15, 17.30 Muppety jadą do Hollywood (ang. b.o.) oraz film krótkometraż., 20. Niech Wniebowstąpienie (radz. I. 15). Mała sala 15 Jędzicie bez głowy (radz. b.o.), 17, 19.15 Szajka. Światowid (os. Na Skarpie 7) 16, 19 „1941” (USA I. 15) oraz zestaw filmów krótkometraż. Mała sala 15 Helm Aleksandra Macedońskiego (radz. b.o.), 17, 19.15 Rój (USA I. 12), Kultura (Rynek Gl. 27) 14 Diabeł błądzone (węg. I. 15), 16 Aż rozłączy nas śmierć (NRD I. 13), 18 Wodzirej (pol. I. 18), 20 Bilet powrotny (pol. I. 18), Dom Żołnierza (ul. Lubicz 48) — niecz. Związkowiec (ul. Grzegorzeczka 71) 16, 18, 20 Wejście smoka (USA-Hongkong I. 18). Rotunda (ul. Oleandry 1) DKF UJ: 16.15 Wojna świętów (USA I. 15), 18.15 Okna czasu (węg. I. 15), 20 Film prod. USA nagr. Oskarem. Tecca (ul. Praska) 17 Gorączka sobotniej nocy (USA I. 15). Pasaż (Pasaż Bielaka) 15, 17, 19 Wciąż o miłości (fr. I. 15), Ugorek (os. Ugorek) 15 Przygody żółtej walizeczki (radz. b.o.), 17, 19 Wujaszek z Ameryki (fr. I. 15), Wisła (ul. Gazowa) 15, 17, 19 Zemsta różowej pantery (ang. I. 12), Sfinks (ul. Majakowskiego 2) 15 O jeden most za daleko (ang. I. 15), 18 DKF Kropka: Chłodnym okiem (USA), 20 Zawód reporter (wi.).

Sobota

Kijów 12.30 Imperium kontratakuje (USA I. 12) oraz film krótkometraż., 15.30, 18, 20.15 Komandosi z Nawarony. Uciecha 13 Płonąca tąja (radz. b.o.), 15.30, 20 Wejście smoka, 17.30 Danton. Warszawa 16 Błąd szeryfa, 18, 20 Śpiewy po rosie. Wolność 10 Diabeł morsk (radz. b.o.), 12, 16 Epitafium dla Barbary Radziwiłłówny, 16 Matka Maria (radz. I. 12), 20.15 Cały ten zgłęk. Wanda 10, 12.30, 15.30, 18 „1941” oraz film krótkometraż., 20.30 Iluzjon: western prod. USA z cyklu Gwiazdy miesiąca H. Fonda. MI. Gwardia — niecz. Wrzós 16, 19 Agonia. Świt 15, 17.30 Muppety jadą do Hollywood oraz film krótkometraż., 20 Niech

żyje Meksyk (radz. I. 15). Mała sala 15 Jędzicie bez głowy, 17, 19.15 Szajka. Światowid 16, 19 „1941” oraz zestaw filmów krótkometraż. Mała sala 15 Helm Aleksandra Macedońskiego, 17, 19.15 Rój. Kultura 10 Białe słońce pustyni (radz. I. 15), 12, 18 Wodzirej, 14, 20 Bilet powrotny, 16 Aż rozłączy nas śmierć. Dom Żołnierza — niecz. Związkowiec 12 Wejście smoka, 17.15, 20 Inauguracja przegl. filmów węg.: Serce tyrańca czyli Boccaccio (I. 18). Rotunda — niecz. Pasaż 12 Bajki, 13 Stepowy rumak (radz. I. 12), 19, 15, 17, 19 Wciąż o miłości. Podwawelskie (ul. Komandosiów) 15 Turniej młodych talentów. Ugorek 15 Przygody żółtej walizeczki, 17, 19 Wujaszek z Ameryki. Wisła 15, 17, 19 Zemsta różowej pantery. Sfinks 15.45 O jeden most za daleko, 17.45, 20.15 Zawód reporter.

Niedziela

Kijów 12.30 Imperium kontratakuje i zestaw filmów krótkometraż., 15.30, 18, 20.15 Komandosi z Nawarony. Uciecha 15.30, 20 Wejście smoka, 17.30 Danton. Warszawa 12 Film krótkometraż. — Rekiś sadownik, 13 Old Surehand (jug. b.o.), 16 Błąd szeryfa, 18, 20 Śpiewy po rosie. Wolność 10 Diabeł morsk, 12, 16 Epitafium dla Barbary Radziwiłłówny, 16 Matka Maria, 20.15 Cały ten zgłęk. Wanda 10, 12 Powrót Lessie (USA b.o.), 15.30, 18, 20.30 „1941” oraz film krótkometraż. MI. Gwardia — niecz. Wrzós 12 Zestaw bajek, 13 Ja i mój pies (radz. b.o.), 16, 19 Agonia. Świt 13 Cztery pancerni i pies (pol. b.o., cz. X), 15, 17.30 Muppety jadą do Hollywood oraz film krótkometraż., 20 Niech żyje Meksyk. Mała sala 15 Jędzicie bez głowy, 17, 19.15 Szajka. Światowid 14 Podarunek czarnego księcia (radz. b.o.), 16, 19 „1941” oraz zestaw filmów krótkometraż. Mała sala 15 Helm Aleksandra Macedońskiego, 17, 19.15 Rój. Kultura 10 Ciotki na rowerach (radz. b.o.), 12 Gwiazdy estrady (radz. b.o.), 14 Wodzirej, 16 Bilet powrotny, 18 Aż rozłączy nas śmierć, 20 Prawdziwe życie Drakuli (rum. I. 15). Dom Żołnierza 9 Gorący śnieg (radz. b.o.), 11.30 Na tropie Sokola (NRD I. 12), 15.45 Wódz Indian Tecumseh (NRD b.o.), 18 Ucieczka na Atenę (ang. I. 15). Związkowiec 10 Wejście smoka (Hongkong-USA I. 18), 12.15 Unkas ostatni Mohikanin (irrum. b.o.), 16, 18, 20 Kabaret M. Wolskiego i A. Zaorskiego pt. Tysiąc metrów na kilometr. Rotunda DKF UJ: 15.45 Simone de Beauvoir (fr. I. 18), 17.45 Program specj. pt. Indywidualności kina pols. Pasaż 10, 11, 12, 13, 14 Bajki, 15, 17, 19 Wciąż o miłości. Podwawelskie 11, 12 Bajki, 15, 17.15 Okupacja w 26 obrazach (jug. I. 18). Ugorek 12 Bajki, 13 Przygody żółtej walizeczki, 15, 17, 19 Wujaszek z Ameryki. Wisła 11 Bajki, 12 Złototori jeleni (radz. b.o.), 15, 17, 19 Zemsta różowej pantery. Sfinks 11, 12, 13 Bajki.

WYSTAWY MUZEA

Piątek — Sobota

Niedziela

Wawel — komnaty (piąt. 12—17, sob. niedz. 10—15). Wawel zaginiony (piąt. 10—15.30, sob. niedz. niecz.). Skarbiec i Zbrojownia (piąt. 10—15.30, sob. niedz. niecz.). Muzeum Katedralne (piąt. sob. niedz. 10—16). Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (piąt. sob. niedz. 10—15.30). Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce (piąt. 9—18, sob. 10—17, niedz. 10—15 wst. wol.). Kr. Jadwigi 41: U źródeł naszego wieku (piąt. sob. niedz. 9—15), w Poroninie: Lenin na Podhalu (piąt. sob. niedz. 8—16 wst. wol.), w Białym Dunaju (piąt. sob. niedz. 9—16 wst. wol.), Muzeum Historyczne, św. Jana 12: (niecz.), Muzeum Historyczne, Krzysztofory, Rynek Gl. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (piąt. sob. niedz. 9—15), Muzeum Historyczne, Franciszkańska 4: Wielkanoc w Krakowie (piątek, sobota, niedziela 9—15), Muzeum Historyczne, Góletnia 4: (niecz.), Muzeum Historyczne, ul. Pomorska 2: Mężenstwo i walka Polaków w latach 1939—1945 (piąt. sob. niedz. 9—15), Muzeum Teatralne, ul. Szpitalna 21: (niecz.), Muzeum Judaistyczne, ul. Szeroka 24:

(piąt. 11—18, sob. niedz. 8—15), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764—1900 (piąt. sob. niedz. 10—16), Dom Matejki, Florjańska 41: (niecz.), Szolayskich, pl. Szczepański 8: (niecz.), Czartoryskich, Piłarska 8: (niecz.), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Galeria mal. i rzeźby (piąt. sob. 10—15.30, niedz. niecz.), Archeologiczne, Poselska 3: Ekspozycja archeologiczna T. R. Żurowskiego (piąt. 10—14, sob. niedz. niecz. 11—14), Przyrodnicze, Sławkowska 17: Współcz. fauna Polski (piąt. sob. niedz. 10—13 wst. wol.), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: (niecz.), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Rzeźba roku (piąt. sob. niedz. 11—18), Pryzmat, Łobzowska 3: (niecz.), ZPAF, ul. św. Anny 3: Wyst. E. Ciołka — Narkomani (piąt. sob. 11—18, niedz. niecz.), Pałac Szuki, pl. Szczepański 4: Rysunki z całego świata (piąt. sob. niedz. 10—17), Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 15: (niecz.), al. Róż 3: Mal. i rys. A. Siweckiego (piąt. sob. niedz. 10—17), KMPiK, Mały Rynek 4: Galeria: Wyst. fotografii P. Ludwiga i wyst. rzeźby C. Pascha (RPN) (piąt. sob. 11—18, niedz. niecz.), Czytelnia: Wyst. fotografii — Himalaje, Nepal (piąt. 10—20, sob. 11—19, niedz. 11—15), Rydlówka, Tetmajera 28: (niecz.), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Gdańsk 1945, Kazimierz — zapomniana dzielnica starego Krakowa (piąt. sob. niedz. 9—19), Kopalnia Soli (piąt. sob. niedz. 8—17), Muzeum Żup Krakowskich, Wieliczka (piąt. sob. niedz. 8—17), KMPiK, pl. Centralny: Czytelnia (piąt. 10—20, sob. niedz. niecz.), Galeria, Florjańska 34: Wyst. ze zb. własnych (piąt. 10—18, sob. niedz. niecz.), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8/10 (piąt. 11—18, sob. niedz. niecz.), Galeria Desy, św. Jana 3: Wyst. ze zb. własnych — malarstwo XIX i XX w. (piąt. 11—18, sob. niedz. niecz.), Galeria Fotografii-Video, Solińskiego 24: Fot. M. Plewifskiego (piąt. 11—18, sob. niedz. niecz.), Fotosalon, KDK, Rynek Gl. 27: Lenin w plakacie polskim (piąt. sob. niedz. 12—18).

DYŻURY

Piątek

Sobota — Niedziela

Pogot. MO, tel. 997. Straż Poż. 998. Tel. Ochrony Środowiska 11-19-66. Pogot. Ratunk. (tylko wypadki nagłe i zachorowania) Łazarka 14: wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-38-33, porady stomatologiczne w przynajmniej dwóch miejscach (20-7), ambulatorium okulistyczne (cała doba), Rynek Podgórski 2: 66-29-80, os. Prokocim Nowy 55-51-90 (cała doba), Nowa Huta 44-22-22, Lotnisko Balice 11-90-29, Niepolomice 198, Stępczowice tel. Iwanowice 60

Dyżury szpitali:

Piątek

Chir. Trynitarska 11, Chir. dziec. Prądnicza 35, Urolog. Prądnicza 37, Laryng. Kopernika 23a, Okulist. Witkowiec, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Sobota

Chir. Kopernika 21, przypadki urazowe: Kopernika 19a, Chir. dziec. N. Huta, os. Na Skarpie 65, Urolog. Grzegorzeczka 18, Laryng. Kopernika 23a, Okulist. Kopernika 38, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Niedziela

Chir. Trynitarska 11, Chir. dziec. Prokocim, Urolog. Prądnicza 37, Laryng. Kopernika 23a, Okulist. Witkowiec, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Dyżurne przychodnie i ośrodki zdrowia czynne tylko w sobotę (8—14), wizyty domowe — zgłoszenia (8—12).

Śródmieście — al. Pokoju 4, tel. 11-83-96, Ulanów 29a, tel. 11-53-53, gabinet stomatolog. (8—14), Skawieńska 8, tel. 66-34-82, Długa 38, tel. 22-86-77, Promieniowych 11-19-70.

Nowa Huta — os. Jazdówłowska I, tel. 48-56-26 (8—19), gabinet stomatolog. (8—14), Na Skarpie, tel. 44-19-30, os. Złoty Wiek, tel. 48-20-70, os. Wzg. Krzesławickie, tel. 44-57-77, zgłoszenie wizyt dom. tel. 44-17-70.

Krowodrza — Wójtowska 3, tel. 33-21-97 (8—19), gabinet stomatolog. (8—14), Ruznickarska 17, tel. 33-45-33, os. Widok, tel. 37-07-40, al. Krasieńska 28, tel. 22-52-66.

Podgórze — Gen. Kutrzeby, tel. 66-55-11 (8—19), gabinet stomatolog. (8—14), ul. Teligi 3, tel. 55-40-55, Szwedzka 27, tel. 66-38-72, gabinet zabieg. tel. 66-85-22, Niemcewicz 7, tel. 66-12-08, ul. Na Kozłowskiu 29, tel. 55-16-11.

Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (cała doba), Punkt Inf. Aptecznej, tel. 11-07-65 (8—15, sob. niedz. niecz.), Inf. w aptekach: Rynek Gl. 42, Warwńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/53, Nowa Huta, Centrum A, bl. 4, Myślenice Rynek 10, Proszowice ul. I Maja 51 (8—20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99, Lek. Spółdz. Prac — wizyty domowe lekarzy chorób dziec.

oraz lekarzy kardiologów (15.30—23, sob. niedz. niecz.), tel. 22-96-78, 22-25-66, Krak. Tow. Świadców Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9—18, sob. niedz. niecz.), Telefon Zaufania 33-71-37 (16—22), Młodzieżowy Tel. Zaufania 998 (14—19) (sob. niedz. niecz.), Telefon dla Rodziców 22-02-10 (14—18, sob. niedz. niecz.), Ośrodek Inf. dla Inwalidów, ul. I Maja 5, tel. 22-28-11 (pon. śr. piąt. 16—18), Inf. Kulturalna, KDK, Rynek Gl. 27, p. 144, tel. 22-44-02 (11—17, niedz. niecz.), Pomoc Drogowa PZM, ul. Kawłory 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7—22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (piąt. 7—22, sob. niedz. 10—18), Pogot. Techniczne „Polmozyby”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (piąt. 6—22, sob. niedz. 10—18), Inf. o usługach „Eureka”, Dom Towarowy, Wiślna, tel. 22-98-22, wewn. 38 (piąt. 12—18, sob. niedz. niecz.).

APTEKI

Piątek — Sobota

Niedziela

Rynek Gl. 42, Długa 88, Krakowska 1, Pstrowskiego 94, Kozłówek, Kazimierz Wielkiego, Nowa Huta — Centrum C, Centrum A.

różne

Piątek — Sobota

Niedziela

Zoo (Łasek Wolski) 9—18. Ogród Botaniczny (Kopernika) 9—19.

RADIO

Piątek I

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22, 23, 0.01.

15.10 Studio Młodych. 16.05 Muz. i aktualności. 16.40 Spod znaku Polihymni. 17.10 Panorama świata. 17.20 Kamerton. 18.05 Magazyn Morski. 18.30 ABC piosenki. 18.50 Przepustka do historii — fragm. książki Z. Zaluskiego. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.05 Koncert żywcem. 20.33 Komunikat Tot. Sport. 20.35 Gra Sł. Losowski. 20.45 Kronika sport. 21 Komunikaty. 21.10 Wielkie dzieła, wiecei wykonawcy. 22.30 Jutro w mono i w stereo. 22.40 Najciekawsze wydarzenia miesiąca. 23.10 Panorama świata. 23.30 Zbliżenia. 23.50 Jazdowa dobranočka.

Piątek II

Wiadomości: 15.30, 21.30, 23.45.

14.50 Najpiękniejsza jest muz. polska. 15.15 Zespoły z tamtych lat. 15.40 Ludzie i ich pasje. 16 Muz. intermezzo. 16.10 Matura i co dalej? — aud. z telef. udziałem słuchaczy. 17.30 Utw. symf. Fr. Deliusa. 18 Instrumenty jazzu — skrzypce. 18.30 Muz. i aktualności. 19 Kompozytor tyg. 19.35 Krzesko — słuch. I. Iredyńskiego (dla dzieci). 20.05 Piosenki z życia wzięte. 20.45 Nauka jez. ang. 21 Wieczorna antena lit.-muz. 21.05 Nagr. wiecz. 21.15 Lord Jim — fragm. pow. J. Conrada. 21.40 Koncert liryczny. 22 Wiad. 22.30 Świat muz. współcz. 23 Wiersze L. Staffa. 23.05 Chłodnym okiem. 23.50 Sentencje wieczoru.

Piątek III

Wiadomości: 15, 17, 18, 22.45.

15 Z mojej piłyteki. 15.40 Radio Kierowców. 16 Zapraszamy do Trójki. 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19 Codz. pow. w wyd. dzięk. J. Conrad — Ocalenie. 19.30 Mała wieczorna suita. 19.50 A. Kuśniewicz — Witraż. 20 Trzy kwadransy jazzu. 20.45 Posłuchaj war. 21 Interdadio. 21.40 Tadeusz Breza w oczach własnych i innych. 22 w kregu ballady. 22.30 H. Birenbaum — Nadzieja umiera ostatnia. 23 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Północ poetów: Album poezji B. Ostromeckiego.

Piątek IV

Wiadomości: 15, 17, 19, 22.30.

15.05 Panorama literacka — Al. Świętochowski. 15.30 Popołudnie melomana (stereo). 17.05—18.30 Kraków na antenie: 18 Co niesie dzień — wyd. popołudniowe. 18.30 Zag. literacka — Czy znasz tę książkę? 19.05 Klasyki muz. rozr. 19.30 Ork. Symf. Radia w Frankfurcie (stereo). 21.17 Klub stereo. 22.40 Ostatnia dama Młodej Polski. 23.30 Głosy, instrumenty, nastroje (stereo).

Sobota I

Wiadomości: 8, 9, 10, 11, 12.05, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22, 23, 0.01.

8.15 Obserwacje. 8.30 Przegl. prasy. 8.45 Żołn. kwadrans. 9 Cztery pory roku. 11.05 Koncert przed hejnałem. 12.45 Roln. kwadrans. 13.10 Radio Kierowców. 13.40 A. Majewski solo i w duecie. 13.55 Studio Re-laks. 14.05 Piosenki trochę zapomniane. 14.30 Przeboje'83. 15 Wymarzony dom Ani — odc. pow. L. Maud Montgomery. 16.05 Muz. i aktualności. 16.40 Polskie pieśni i melodie. 17.10 Panorama świata. 17.20 Kamerton. 18.05 Tydzień Kultury Języka. 18.25 Studio Sport. 18.50

Przepustka do historii — fragm. książki Zb. Zaluskiego. 19.25 Studio Sport. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.05 Kogo Bóg stworzył — rep. lit. 20.30 Przy muz. o sporcie. 20.58 Komunikaty Tot. Sport. 21 Komunikaty. 21.10 Wielkie dzieła, wiecei wykonawcy: Horowitz gra Musorgskiego. 22.30 Radiowy Tyg. Kult. 23.10 Świat w tygodniu. 23.20 Śpiewa I. Jarocka. 23.30 Siedem dni w mono i w stereo.

Sobota II

Wiadomości: 7.30, 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.45.

5.30 Poranne Sygnały. 8.45 Aktualności. 9 Ludzie, epoki, obyczaje. 11.35 Komentarz międzynarod. 11.40 Śpiewy staropols. 12.05 Z archiwum pols. muz. rozr. 12.30 Prawdy i mity o wieku XVII. 13 Muz. wzytówki tygodnia. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 Fonoteka folkloru. 14 Ros. śpiewacy na scenach świata — Lidia Lipkowska. 14.30 Spisowa brama — fragm. pow. T. Brezy. 14.50 Nagrowe i najnowsze. 15.35 Argentynskie pieśni śpiewa zespół Los Ponce. 15.30 10 minut o sporcie. 16 Między nami. 16.20 Żywot paliwa jądrowego. 16.45 Przewo polskie w okresie zaborów. 17 Nasz dom i my. 17.30 Gra zespół Fly Ensemble. 17.40 Pr. publ. Rozgłośni. 18.20 Muz. i aktualności. 18.55 Odpowiedzi na listy. 19 Matysiakiowie. 19.35 Supelek. 20 Kompozytor tyg. 20.30 Śpiewane strofy — J. Kochanowski. 20.45 Jez. franc. 21 Wieczorna antena lit.-muz.: 21.05 Nagr. wieczoru. 21.15 Lord Jim — fragm. pow. J. Conrada. 21.40 Wokaliści jazzowi — R. Charles. 22 Mówi Pajzda. 22.30 Muz. fascynacje. 23 Wiersze L. Staffa. 23.05 Muz. galeria dwójki. 23.50 Sentencje wieczoru.

Sobota III

Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 16, 17, 18, 22.45.

7 Zapraszamy do Trójki. 7.30 Polit. dla wszystkich. 8.50 J. Chase — Mściciel w miasteczku. 9.05 Po prostu o nas. 9.20 Dla ciebie, dla mnie, dla was. 10 Codz. pow. w wyd. dzięk. J. Conrad — Ocalenie. 10.30 Pionierzy jazzowej trąbki — T. Ladmer. 11 Nie czytałeś, to posłuchajcie. 11.15 Pod dachami Paryża. 11.50 A. Kuśniewicz — Witraż. 12.05 W tonacji Trójki. 13 J. Chase — Mściciel w miasteczku. 13.10 Powtórka z rozr. 14 muz. kameralna ros. romantyzmu. 15 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 15.40 Świat w którym żyjemy. 16 Zapraszamy do Trójki. 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19 Kamienie pamięci. 19.30 Mała wieczorna suita. 19.50 A. Kuśniewicz — Witraż. 20 Lista przebojów Pr. III. 22 Teatrzyk Zielone Oko: Sposób na męża. 22.22 Herbatka we dwoje — gra. Ork. T. Dorseya. 23 Zapraszamy do Trójki.

Sobota IV

Wiadomości: 6, 9, 12, 15, 17, 18, 22.30.

6.05 Z malowanej skrzyni (stereo). 6.30—8 Kraków na antenie: Co niesie dzień, w tym: 7.45 Ulice ciemnych sklepików — fragm. pow. P. Modiano. 8.00 Poranna serenada (stereo). 9.05 Przedpołudnie z fantazją (stereo). 10.30 Z muz. nagr. bratnich radiofonii (stereo). 11 Był humanista. 11.30 Mag. Redakcji Muz. Lud. (stereo). 12.05 Co jest grane? — pytania (stereo). 13—13.45 Kraków na antenie: 13 Aud. aktualna. 13.10 Paradoksy oszczędzania. 13.20 Studio nastrojów (stereo). 13.45 Czytanie i dioni — fragm. książki A. Reńskiego. 14 Życie dla śmiechu. 14.30 Co jest grane? — odp. (stereo). 15.05 Panorama literacka. 15.30—18.30 Kraków na antenie: 15.30 Koncert popołudniowy. 16.30 Transm. meczu piłk. o mistrz. I ligi Cracovia — Wisła. 17.05 Dc. meczu. 18.15 Co niesie dzień — wyd. popołudniowe. 18.30 Portret pisarza J. Haska. 19.05 Co jest grane? — nagrody (stereo). 19.30 Wieczór w Filh. (stereo). 20.30 Medium czyli mag. miłośników sztuki słuchowej. 21 Klub stereo. 22.40 Studio Stereo.

Niedziela I

Wiadomości: 8, 9, 11, 12.05, 14, 16, 19, 23, 0.01.

8.30 Echa sport. soboty. 8.35 Przegl. tygodników. 9.05 Rad. Mag. Wokalski. 10 Radio kierowców. 10.03 Przeboje naszych przyjaciół. 10.30 Ścieżkiopiętrowy dzień — słuch. dla dzieci. 11.05 Poranek z Schubertem. 11.30 Słynni wirtuosi. 13.35 Człowiek i środowisko. 13.45 Publ. międzynarodowa. 14.05 Tygodniowy przegląd prasy

Oby nie była taka jak ostatnia

JUŻ JUTRO, na stadionie przy ul. Kaluży, dojdzie do kolejnej, 151. „świętej wojny”, czyli meczu piłkarskiego między Wisłą a Cracovią w ramach 21 kolejki ligowych spotkań.

Mecz jak zwykle wywołuje w Krakowie ogromne zainteresowanie, a jednocześnie obawy o zachowanie kibiców obu drużyn. Ostatni pojedynek ligowy, ten na stadionie przy ul. Reymonta, pozostał po sobie uczucie niesmaku, zażenowania. Niekultural-

ne wrzaski „kibiców”, bijatyki na trybunach, brzydka gra na boisku, sprawiły, że zawody wywołały zamiast radości, smutek. Miejmy nadzieję, że zwolennicy obydwóch drużyn wreszcie się opamiętają, że będą dopingować swoich pupiłków do walki w sposób kulturalny oraz że na boisku gra będzie zażarta, zacięta lecz prowadzona zgodnie z kanonami futbolu, że nie będzie to „polowanie na kości”, lecz spotkanie w którym każda ze stron będzie starała się udowodnić swoją wyższość nad przeciwnikiem, jednak nie za wszelką cenę.

Wisła jest w lepszej sytuacji od Cracovii, ma bowiem na swym koncie 21 punktów i ewentualna degradacja jest w jej wypadku raczej zagadnieniem teoretycznym niż praktycznym. Natomiast „pasiaki” ze swoimi szesnastoma uzyskanymi punktami są w bardzo kiepskim położeniu, znajdują się w tercycie (wraz ze Stalą Mielec i warszawską Gwardią) zespołów najbliższych spadku z I ligi. Jak z tego wynika, punkty bardziej potrzebne są Cracovii. Ale Wisła jest zespołem lepszym i chyba w niej właśnie należy upatrywać faworyta pojedynku.

Oto zestawienie par w XXI kolejce: sobota — Cracovia — Wisła (Sedziuje p. T. Ignatowicz z Wrocławia), Pogoń — GKS, Gwardia — ŁKS, Ruch — Górnik, Śląsk — Szombierki, Stal — Bałtyk i Zagłębie — Lech, niedziela — Widzew — Legia.

Hutnik, po nieoczekiwanej porażce na swoim boisku z Rakowem, teraz wystąpi w Bielsku przeciwko tamtejszemu BKS-owi. Porażka przekreśli chyba nadzieję zespołu krakowskiego na wywalczenie awansu do I ligi. Mu-

siący w III lidze odbędzie się kolejna seria spotkań. Tym razem w Krakowie obejrzymy tylko jeden mecz, zmierzy się w nim rezerwa Wisły z Granatem Skarżysko. Gospodarze podbudowani ostatnim zwycięstwem nad Wawelem zapowiadają twardą walkę. Drużynę wzmocni być może Henryk Szymanski. Jest więc szansa na zdobycie kolejnych cennych punktów.

Garbarnia wyjeżdża na bardzo trudny i zarazem ważny pojedynek do Niwki, gdzie zmierzy się z miejscowym AKS-em. „Brazowi” jeśli marzą o awansie muszą co najmniej zremisować. Wszyscy zawodnicy są w pełni sił, w drużynie panuje mobilizacja.

Wawel spotka się natomiast w Chorzowie z AKS-em. Jak dotąd wojskowym wiede nie bardzo słabo. Jest to głównie wynikiem ciągłych zmian w składzie, niemożności dobrego zgrania poszczególnych formacji. W Wawelu zagra już Robert Puchara, który paupował za czerwona kartkę, w najbliższym czasie zespół zostanie wzmocniony Romanem

szą więc hutnicy wygrać mecz. Tylko czy potrafią? Ostatnie występy — przegrana w Knurowie 1:3, porażka z Rakowem 0:1 zdają się wskazywać na zmeżczenie graczy, spadek formy. Trudno więc być optymistą przed ich kolejnym występem i to przeciwko zespołowi który stara się obronić przed spadkiem z tej klasy rozgrywek. (jl)



Czy rezerwa Wisły rozbroi Granat?

W NAJBLIŻSZA sobotę i niedzielę w III lidze odbędzie się kolejna seria spotkań. Tym razem w Krakowie obejrzymy tylko jeden mecz, zmierzy się w nim rezerwa Wisły z Granatem Skarżysko. Gospodarze podbudowani ostatnim zwycięstwem nad Wawelem zapowiadają twardą walkę. Drużynę wzmocni być może Henryk Szymanski. Jest więc szansa na zdobycie kolejnych cennych punktów.

Garbarnia wyjeżdża na bardzo trudny i zarazem ważny pojedynek do Niwki, gdzie zmierzy się z miejscowym AKS-em. „Brazowi” jeśli marzą o awansie muszą co najmniej zremisować. Wszyscy zawodnicy są w pełni sił, w drużynie panuje mobilizacja.

Wawel spotka się natomiast w Chorzowie z AKS-em. Jak dotąd wojskowym wiede nie bardzo słabo. Jest to głównie wynikiem ciągłych zmian w składzie, niemożności dobrego zgrania poszczególnych formacji. W Wawelu zagra już Robert Puchara, który paupował za czerwona kartkę, w najbliższym czasie zespół zostanie wzmocniony Romanem



Nowy układ sił w lidze szczypiornistów

KILKA dni temu szczypiornicy ekstraklasy zakończyli rywalizację o mistrzowski tytuł. Pierwsze miejsce zajęła „siódemka” łódzkiej Anilany. Zespół prowadzony przez Zygryda Kuchtę,

jednocześnie selekcjonera reprezentacji, jako jedyny spośród dziesięciu pierwszoligowców prezentował równą, dobrą formę przez cały sezon. W pełni zasłużenie po raz pierwszy w historii sięgnął więc po krajowy prymat. Choć trzeba dodać, że podobnie jak większość jego rywali dysponował bardzo krótką ławką rezerwowych. Gra łodzian opierała się na ciągle doskonałym bramkarzu Szymczaku, któremu sekundowali Kosma, Pazdur, Kordecki, Robert Kowacki i... Kuchta. W II rundzie doszedł jeszcze Dziuba.

Być może walka o „Złoto” byłaby bardziej zacięta, gdyby Wybrzeże nie doznało osłabienia w decydującej fazie rozgrywek. Gdańszczanie w kilku meczach wystąpili bez swojego asa atutowego Daniela Waszkiewicza i jego absencja miała poważny wpływ na wyniki tego zespołu.

Wiele stracił ze swej wartości, po odejściu Zbigniewa Tućczyńskiego i Dziuby, obrońca mistrzowskiego tytułu wrocławski Śląsk. Doszły do tego jeszcze perturbacje z trenerem. Edward Strzabala postanowił bowiem powrócić do Kielc. W tej sytuacji trzecie miejsce okazało się szczytem obecných możliwości wojskowych.

Dla nikogo nie może być zaskoczeniem czwarta lokata Hutnika, choć uważam, iż krakowian było stać na włączenie się do rywalizacji o medalową pozycję. Grali jednak za bardzo chemicznie, wiele punktów stracili z niżej notowanymi przeciwnikami.

To fakt, że w ostatnim czasie wyjechali za granicę czelowi zawodnicy, ostatnio m. in. Kalużiński i Kozielec, ale to nie jest jedyną przyczyną regresu hutników. Szczypiornicy z Suchych Stawów nie byli drużyną — lecz jedynie zlepkiem graczy. Niewiele pożytku przyniosły indywidualne popisy kadrowiczów Garpieła i Gawlika, gdy często nie stanowili dla nich wsparcia młodzi zawodnicy.

Na odciecie też pozostał więc tylko tytuł „króla strzelców” zdobyty przez Jerzego Garpieła.

Z innych tegorocznych rozstrzygnięć w lidze piłkarskiej reżymu spore zaskoczenie stanowi degradacja do II ligi Kieleckiej Korony. Wydawało się bowiem, iż po powrocie Zbigniewa Tućczyńskiego, a później trenera Strzabala uda się tej drużynie uchronić przed spadkiem. (js)

Gliwicka Sośnica w Krakowie



DWIE KOŁEJKI spotkań zostały szczypiornikom I ligi do zakończenia rozgrywek. Tytuł już dawno zapewniła sobie rewelacyjna drużyna szczecińskiej Pogoni, trwają jeszcze boje o pozostałe medalowe pozycje i o uchronienie się przed spadkiem z tej klasy. Cracovia ma jeszcze teoretyczne szanse zdobycia nawet wicemistrzostwa Polski, patrząc jednak na to jak podopieczne Edwarda Sardyki grają, srebrne medale krakowianek wydają się raczej nieosiągalne.

W przedostatniej serii ligowych pojedynków Cracovia podejmuje zespół gliwickiej Sośnicy, drużynę która walczy ze wszystkich sił, by utrzymać się w lidze. Zanosi się więc na zacięte pojedynki i kto wie czy outsider nie wzbogaci w Krakowie swego dorobku punktowego, krakowianki bowiem drugą rundę mają wręcz fatalną, przegrywają mecz za meczem. Czy zdolają zmobilizować się na tyle, by wygrać oba spotkania i tym samym zepchnąć Sośnicę do II ligi przekonamy się niebawem.

Program kolejki jest następujący: Cracovia — Sośnica, Ruch — AZS Wrocław, Pogoń — AZS Gdańsk, Start — AZS Katowice i Skra — AKS Chorzów.

Biorytmy piłkarzy

CHOC ZDAJEMY sobie sprawę, że w pojedynku Cracovii z Wisłą wszyscy piłkarze będą chcieli zademonstrować pełnię swych umiejętności, rzucą na szalę wszystkie siły, kontynuujemy naszą akcję podawania biorytmów zawodników. Jak zwykle przygotował je Witold Korczyński z Agencji Reklamowo-Informacyjnej „Eureka”. Zaczniemy od gospodarzy tego spotkania, „pasiaaków”.

Bramkarz: Adam Koczwara — sprawnościowo i kondycyjnie najgorzej dzień w roku. Braki te powinien jednak nadrobić inteligencją w grze. Obrońcy: Marek Podsiadło — fizycznie dobrze przygotowany, gorzej z intuicją i przewidywaniem wydarzeń na boisku, Wiesław Dybek — kłopoty z szybkością i inteligencją w grze, Andrzej Turęcki — w normie, Piotr Nazimek — fizycznie zbliża się do punktu krytycznego.

Pomocnicy: Paweł Karaś — słaby kondycyjnie, niezły jeśli chodzi o rezyserowanie akcji. Jan Stokłosa — powinien zagrać na swoim poziomie. Janusz Surowiec — powinna go wyróżniać ruchliwość i pracowitość na boisku, dużo gorzej z rozwiązywaniem skomplikowanych zadań.

Napastnicy — Krzysztof Gacek — można oczekiwać niezłego występu, Cezary Tobollik — kondycyjnie i wytrzymałościowo bliski szczytu formy, nadmiernie pobudliwy, Rafał Wrześniak — jeśli chodzi o umiejętność logicznego myślenia znakomity dzień.

Przejdźmy teraz do przedstawiania biorytmów wślaków. Bramkarz: Janusz Adamczyk — powinien stanowić pewny punkt drużyny.

Obrońcy: Marek Motyka — fizycznie w normie, gorzej z inteligencją, Wojciech Gorgoń — po kontuzji bardzo słabo przygotowany wytrzymałościowo, Krzysztof Budka — powinien imponować szybkością i zwinnością, skory do gry faul, Jan Jalocho — jak zwykle niezawodny, Piotr Skrobowski — podobnie jak Gorgoń będzie odczuwać jeszcze skutki kontuzji.

Pomocnicy: Janusz Nawrocki — może nie nadać za akcjami, Andrzej Targosz — dobry dzień, Adam Nawalka — pożyteczny przy konstruowaniu akcji, gorzej z kondycją, Zdzisław Kapka — zapowiada się niezły występ.

Napastnicy: Michał Wróbel — lepiej żeby nie wychodził na boisko, Andrzej Iwan — kto wie, czy nie dobiedzie bramki, Janusz Krupiński — w normie.

Hokeiści finiszują

ODETCHNELI nieco kibice Cracovii po wtorkowym zwycięstwie swych pupiłków nad gdańskimi Stoczniovcem. Dzięki tej wygranej krakowianie powiększyli przewagę nad outsiderem, wyprzedzając w tabeli, lepszą różnicą goli, Budowlanych Bydgoszcz i zajmując obecnie 8. miejsce.

Nie znaczy to jednak, że mogą być już spokojni o pierwszoligowy byt. Do końca rozgrywek pozostały jeszcze dwie kolejki spotkań i każda z drużyn ma szansę powiększyć swój dorobek, licząc równocześnie na potknięcia rywali. Co będzie, jeśli dwie lub trzy drużyny zdobędą w ostatnim rozrachunku taką samą ilość punktów. Siegnijmy do regulaminu rozgrywek. W § 7 czytamy m. in. jeżeli dwie drużyny w I lidze, ostatnie i przedostatnie, uzyskają równą liczbę punktów w końcowej tabeli o kolejności zdecydowanie dodatkowe spotkanie na lodowisku neutralnym, w § 6 stwierdzono natomiast, że przy większej od dwóch liczb drużyn, które zdobędą taką samą ilość punktów przeprowadza się dodatkową punktację pomocniczą spotkań, wyłącznie między tymi drużynami i na tej podstawie ustala się kolejność.

Dziś w 35 serii pojedynków Cracovia wystąpi w Janowie

przeciwko Naprzodowi, natomiast w Gdańsku przedostatnią szansą stanie Stoczniovec w meczu z Budowlanymi. Gospodarze chcą zachować cież szansy na pozostanie w ekstraklasie nie mogą przegrać!

Poza tym grają Zagłębie z Podhalem, Polonia z ŁKS-em i Tychy z Katowicami. (js)

Na inaugurację

Pokaz karate

WCZORAJ mieszkańcy osiedla studenckiego zainaugurowali IX spartakiade sportową. Po uroczystości otwarcia nastąpił start do biegu przełajowego wokół Błoi. Wśród panów wygrała go Barbara Banaszek, a wśród pań Krzysztof Urban (oboje z AGH). Clou programu stanowił jednak pokaz karate, szkoły Shotokan, prowadzony przez Amerykanina, studenta AM George'a Englisha (2 dany). Pokaz nie wypadł zbyt efektywnie lecz sekcja istnieje dopiero od trzech miesięcy. Później był jeszcze mecz piłkarski, a wieczorem szaleńczy bal w klubie „Zaścianek”. W sumie wesoło i sympatycznie.

TELEGRAFICZNIE

BUDAPESZT. Dobiegły końca zapasnicze mistrzostwa Europy w stylu wolnym. Plonem startu Polaków są dwa brązowe medale zdobyte przez Jana Falandysa w wadze 48 kg i Władysława Steyka w wadze 52 kg. Warto też odnotować czwarte miejsce Krystiana Rajmana i Mariana Skubacza. Klasyfikację medalową wygrali Bułgarzy, zdobywając pięć złotych i 3 srebrne medale.

DORTMUND. W kolejnym dniu hokejowych mistrzostw świata grupy „A” padły następujące wyniki: Włochy — Finlandia 2-6, CSRS — Kanada 1-3. W tabeli prowadzi Związek Radziecki 8 pkt, przed CSRS i Szwecją po 6 pkt.

BEATH. Po trzech etapach kolarskiego wyścigu open Sealink liderem jest nadal Holender Albert Wekema. Zbigniew Szczepkowski plasuje się na trzeciej pozycji. Drużynowo na czele Holandia przed Polską i zespołem brytyjskich zawodowców.

RZYM. Międzynarodowe zawody w pięcioboju nowoczesnym zakończyły się zwycięstwem Włocha Daniele Masali. Najlepszzy z Polaków Zbigniew Szuba zajął 5 miejsce.

SOFIA. W międzynarodowym turnieju koszykówki mężczyzn reprezentacja Polski, występująca pod firmą Warszawy pokonała Budapeszt 73-56 (40-28).

MEDIOLAN. Na aktualnej liście klasyfikacyjnej szermierczego Pucharu Świata w szpadzie pierwsze miejsce zajmuje Ellmar Bormann (RFN). Leszek Swernowski na trzeciej pozycji.

Zadzwoń telefon. Odebrał. To był Miguel. — Szefie, jest ta Chinka. — Sama? — Tak, szefie. — Niech wejdzie. — Dobrze.

Cały budynek należał do niego i panowali tu jego ludzie. Mała szansa, żeby się dostał jakiś intruz. Naciśnął guzik interfonu i za chwilę wszedł Sebastian. — Tak, szefie? — Przyszła Lin-pei. Przeszukasz ją jak zwykle i przyprowadzisz tutaj. — Dobrze, szefie.

Nie minęło pięć minut, drzwi się otworzyły i Lin-pei stanęła przed nim w majestatycznej pozie. Uśmiechnęła się zagadkowym uśmiechem z Dalekiego Wschodu.

Przyglądał się jej z przyjemnością. Prawdziwa rozkosz ta dziewczyna. Średni wzrost, szczupła, twarz trójkątna, oczy migdałowe, długie czarne włosy sięgające pośladków, nogi dobrze zarysowane, kształty zaokrąglone, obiecująco. Ale naprawdę do najwyższego stopnia podniecała go jej skóra, gładka, atlasowa, delikatna. Tak delikatna, że trzeba było uważać, żeby jej nie uszkodzić. Przeźroczysta jak nocna kosa z lekkiej tkaniny.

A jak masowała! Delicium! Już czuł rosnące pożądanie. — Postaw walizkę i zdejmij to futro — rozkazał ochrypiłym z podniecenia głosem.

Lin-pei uśmiechnęła się i wykonała polecenie. Po futrze ściągnęła suknie i botki. Przyszła kolej na rajstopy i bieliznę. Dobry Boże, jaka była piękna!

Sam zdjął szlafrok i położył się nago na wielkim, owalnym łożu. Wyciągnął się na plecach, ręce skrzyżował na szyi i patrzył na nią mruczając.

Teraz i ona była zupełnie naga. Wzięła walizkę, postawiła ją u stóp łoża i otworzyła.

Requiem dla króla zbrodni Serge Jacquemard Tłumaczył Wojciech Ludwikowski

Wyjęła stamtąd duży ręcznik i rozłożyła na łożku. Następnie wyciągnęła stoiki, tubki, gęsie pióra, długie i cienkie igły, aparat do masażu i ułożyła to wszystko na ręczniku. Jej gesty były precyzyjne, drobniagowe. Kiedy skończyła, zapytała z tym samym zagadkowym uśmiechem przyklejonym do warg: — Gotowy?

Rozumiała po angielsku, ale mówiła słabo. — Oczywiście, że jestem gotów! — dyszał Juan Hernandez. — Możesz zaczynać mój kottku.

Zamknął oczy. Zadrżał, kiedy poczuł ręce Lin-pei na swoim nagim ciele. Lekkimmi delikatnymi dotknięciami zaczęła masować mięśnie brzucha.

Był do tego stopnia podniecony, że nie mógł już opanować popędu. Przytrzymał ją i wziął brutalnie. Usatysfakcjonowany poprosił o dalszy masaż. Wiedział, że za kilka minut doprowadzi go do takiego samego stopnia podniecenia jak poprzednio.

Kiedy zorientowała się, że ma dość, sama położyła się obok i doprowadziła znowu do paroksyzmu rozkoszy. Potem zaczęła na nowo swój masaż, stosując tym razem gęsie pióra i cienkie igły.

Drżał za każdym ukluciem. Lubił te sensacje,

te ciepłe fale przenikające ciało, zapowiedź nowej rozkoszy.

Jednym ruchem sprzątnęła wszystkie igły. Syknął. W tej samej chwili rzuciła się na niego. — Moje uznanie — mruzczał do siebie. Te Chincek! To były asy. Nie ma to jak one! Jakie numery znała!

— Kapiel? — zapytała. — Otworzył oczy. Patrzyła uśmiechnięta. To był kolejny rytuał wschodnich masażu. Dziewczyna prowadziła go do łaźni, pomagała się wyciągnąć w wannie i sama się myła. Do wody wlewała specjalny produkt, pachnący i niebieskawy. Potem się wycierała, nacierała i wracała na łożko. Wtedy przystępowała do ostatniego masażu przywracającego elastyczność twojej wymęczonej rozkoszą skórze.

Uśmiechnął się do niej. Dzielną dziewczyną. Wstał. Wzięła z walizki dużą kosmetyczkę i poszła za nim do łaźni. Puściła wodę, a kiedy wanna była do połowy napełniona, Juan zanurzył się w ciepłej wodzie. Lin-pei rozpuściła tam gęsty niebieskawy płyn.

Delikatnymi ruchami umyła go dokładnie gąbką, wreszcie, ciągle uśmiechnięta, powiedziała: — Odpocznij pięć minut, potem wyjdź. Przytaknął, zamknął na nowo oczy. Czuł się znakomicie. Trochę tylko zmęczony.

Lin-pei zasunęła wokół wanny plastikowe zasłony. Słyszał, jak się krzątała przy umywalce. Gratulował sam sobie, że odkrył taką perłę. Jakie miał szczęście, posiadając Lin-pei. Amerykanki nie pracują tak świetnie. Myślał tylko o sobie. Od równouprawnienia kobiet mężczyzna stał się zerem. Wszystko dla nich, nie dla niego, to była ich dewiza. To samo było z Puerto-rykankami, nauczyły się wszystkiego od Amerykanek.

Zasmiał się, przypominając sobie Manolitę o manierach znieważonej księżniczki. Wychłostał ją do krwi, żeby nauczyć odpowiedniego dla kurwy zachowania.

(Ciąg dalszy nastąpi) (5)

Biegi przełajowe młodzieży szkolnej



OD WRZEŚNIA ubiegłego roku trwały w całym naszym województwie zawody lekkoatletyczne w biegach przełajowych dla młodzieży ze szkół podstawowych. Pierwszym etapem były biegi w poszczególnych gminach i małych miastach, później biegi rejonowe a przed kilkoma dniami na stadionie Wawelu miał miejsce finał wojewódzki. W imprezie uczestniczyły reprezentacje szkół, które zwycięsko przeszły eliminacje rejonowe oraz uzyskały najlepsze wyniki w mistrzostwach Krakowa.

W finałach dziewcząt na 600 m zwyciężyła Jolanta Kaluża z Koźmic Wielkich przed Barbarą Kurdziel z Nowej Góry i Beatą Panek ze SP nr 1 w Skawinie, na 1000 m Teresa Krajewska ze SP nr 61 w Krakowie przed Zofią Okońska z Gószczy i Joanną Augustynek ze SP nr 10 z Krakowa. W finałach chłopców triumfowali: na 1000 m Dariusz Nowak (SP nr 91 Kraków), przed Tomaszem Soltysiem (Włosań) i Grzegorzem Grochałem (SP nr 2 Wieliczka), a na 1500 m Mariusz Góra (SP nr 15 Kraków) przed

Piotrem Marosem (Kłaj) i Jakiem Koniecznym (Szreniawa). W klasyfikacji zespołowej pierwsze miejsce przypadło SP nr 15 z Krakowa przed Zbiórca Szkołą Gminną z Wiśniowej, SP nr 1 ze Skawiny SP z Zalusu, SP nr 91 z Krakowa i ZSG z Dobczyc. W indywidualnej klasyfikacji trzech szczebli biegów zwycięstwa wywalczyły: dziewczęta 600 m — 1. Jolanta Kaluża (Koźmic Wielkie), 2. Barbara Kurdziel (Nowa Góra), 3. Małgorzata Rutkiewicz (Wiśniowa), 1000 m — 1. Teresa Krajewska (SP 61 Kraków), 2. Zofia Okońska (Gószczy), 3. Grażyna Kowalska (Niedźwiedź), chłopcy 1000 m — 1. Grzegorz Grochal (SP 2 Wieliczka), 2. Robert Bednarski (SP 123 Kraków), 3. Tomasz Soltys (Włosań), 1500 m — 1. Dariusz Góra (SP 15 Kraków), 2. Piotr Marosz (Kłaj), 3. Jacek Konieczny (Szreniawa).

Dokąd pójdziemy?

Sobota
PIŁKA NOŻNA
Godz. 16.30 boisko Cracovii Cracovia — Wisła (I liga)

KOSZYKÓWKA
Godz. 17 hala Wisły Półfinały OSM dziewcząt

PIŁKA RĘCZNA
Godz. 18 ul. Głowackiego Cracovia — Sośnica (I liga kobiet)

Niedziela
PIŁKA RĘCZNA
Godz. 9 os. Handlowe 4 O „Puchar Łajkonika”
Godz. 10 ul. Głowackiego Cracovia — Sośnica (I liga kobiet)

TENIS STOŁOWY
Godz. 9 hala Wandyt Otwarte mistrzostwa Krakowa juniorów i junierek

KOSZYKÓWKA
Godz. 10 hala Wisły O Puchar Michałowskiego
Godz. 15 hala Wisły Półfinały OSM dziewcząt

PIŁKA NOŻNA
Godz. 12 boisko Wisły Wisła II — Granat Skarżysko (III liga)